Magenta 100 lpi at 75 degrees
Black 100 lpi at 45 degrees

Ostatni raz wybieramy Sochaczewianina 2000

7.02.2001. r.

Nr 6 (509)

Rok XI

Cena 1.50 zł
W TYM VAT

ISSN 1231-7179
Numer Indeksu 328 006

E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK
Ziemia SOCHACZEWSKA

SOCHACZEW BROCHÓW IŁÓW KAMPINOS

MŁODZIESZYN NOWA SUCHA RYBNO TERESIN

SLD komentuje

KTO TERAZ ZWOŁA RADĘ POWIATU?

W biuletynie informacyjnym "Wieści ze Starostwa" nr 2 z dnia 28.01.2001 r. opublikowany został wywiad z radnym Panem Mieczysławem Głuchowskim. W wywiadzie tym zamiast rzetelnej informacji społeczeństwa, mamy całkowitą dezinformację. Dlatego też zmuszeni jesteśmy przedstawić społeczeństwu powiatu sochaczewskiego prawdę.

1. Radny Mieczysław Głuchowski świadomie wprowadza w błąd opinię społeczną twierdząc, że Rada Powiatu w Sochaczewie pracuje zgodnie z obowiązującym prawem.

Tymczasem Wojewoda Mazowiecki w piśmie z dn.22.01.2001 r. Nr LEX-P 0912-15/00/01 wzywa Radę Powiatu do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem szeregu uchwał na nieprawnie kontynuowanej XXIV Sesji w dniu 1 grudnia 2000 r. przez radnych AWS.

2. Jak to się ma Panie radny do Pańskiej wypowiedzi w radiu FAMA i w prasie lokalnej? Kto więc kłamie i kto wprowadza destrukcyjne działania?

Kto Panie M. Głuchowski cały czas podpisuje "pisma", bawiąc się w zwoływanie "sesji". Przecież to nie jest zgodne z prawem i może być karane.

3. Kto bezprawnie używa pieczęci Rady Powiatu, kto zajmuje biuro Rady, zmienia zamki u drzwi, zataja przed radnymi pismo Pana Wojewody Mazowieckiego wzywające Radę do usunięcia naruszenia prawa.

4. Nikt z grona 17 radnych "nie lamentuje, nie panikuje, nie rozpacza". Jesteśmy natomiast zaniepokojeni zaistniałą sytuacją i zdenerwowani (a tu możemy) podawaniem nieprawdziwych informacji.

5. Wyborcy powiatu sochaczewskiego w roku 1998 nie dali mandatu do sprawowania władzy w naszym powiecie Akcji Wyborczej Solidarność. To koalicja z Unią Wolności umożliwiła sprawowanie władzy przez AWS w naszym powiecie.

Przypominamy, że Unia Wolności w Sochaczewie wezwała Zarząd Powiatu do podania się do dymisji z powodu notorycznego naruszania prawa.

Mamy nadzieję, że Klub Radnych AWS wreszcie się opamięta i przystąpi do konstruktywnej działalności dla dobra powiatu sochaczewskiego.

Klub Radnych SLD i PSL, Radni UW i UP

Art-Film
profesjonalne videofilmowanie, montaż cyfrowy, videoCD, DVD, oraz reportaże fotograficzne, także plenerowe.
Gwarantujemy miłą i fachową obsługę,
tel.0-601-21-10-83.
zs-87

W numerze

60hektarów do podziału

W mieście nie ma niestety więcej tak dużych terenów, które mogą być przeznaczone pod inwestycje, tym bardziej, że graniczy to z trasą obwodnicy. Czy warto dzielić je na małe działki ?

Strona 2

Zakochane kobiety są nieobliczalne

Trzeba przyznać, że jest pewna zbieżność. Jako detektyw bywam czasami aktorem, gdy na przykład muszę doprowadzić do pewnego związku psychicznego z moim rozmówcą, zdobyć zaufanie.

Strona 4

Zależy nam na najmłodszych

Pieniądze z Powiatu na razie są niewielkie. Jeśli bardziej się zaangażują, również finansowo, wtedy pewnie nastąpi oficjalna zmiana nazwy na Bibliotekę Miejsko-Powiatową.

Strona 9

HUTA FLORIAN SA
Najtańsze blachy na dachy:
* ocynkowane
* powlekane
Płaskie i trapezowe T18, T35, T55
FLORA
DACHÓWKA BLASZANA
Gwarancja 10 lat !!!
Poleca oficjalny dealer
TERAZ POLSKA
Dębsk Stary nr 19 (droga Nr 2 Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr)
(0-46) 861-26-19
zs-4

Policja ostrzega!

Co zrobić, w jaki sposób pomóc, aby nasze dzieci nie sięgały po narkotyki.

Wiedza i doświadczenie uczą, że nigdy nie jest zbyt wcześnie, nigdy też nie jest zbyt późno, aby z naszymi dziećmi zacząć rozmawiać o narkotykach.

Aby pomóc naszemu dziecku w zdobyciu wiedzy na temat zgubnych skutków zażywania narkotyków należy:

1. Przy udziale rodziny, domowników ustalić żelazne zasady zażywania wszelkiego rodzaju leków, które będą jasne i czytelne dla wszystkich, a przede wszystkim zrozumiałe dla naszych dzieci.

2. Rozmawiać z dziećmi na temat uzależnień, skutków zażywania narkotyków, a także innych środków odurzających. Posługuj się przy tym wiedzą, a nie obiegowymi opiniami.

3. Na swoim przykładzie pokaż dziecku, że nie musi brać narkotyków, aby normalnie uczyć się, pracować. Nic tak dobrze nie jest odbierane przez dziecko jak własny przykład.

4. Staraj się zbudować silne więzy rodzinne, bądź zawsze lojalny wobec dziecka, rozmawiaj zawsze szczerze.

5. Staraj się i pomagaj własnemu dziecku w rozwinięciu poczucia własnej wartości, niezależności i odpowiedzialności. Tak zachęcaj dziecko, aby miało własne zainteresowania, hobby, pokazuj złe przykłady, niewarte i niegodne naśladowania.

6. Miej poczucie pełnej odpowiedzialności za to, co robi twoje dziecko, nie staraj się sobie wmówić, że najważniejsze w życiu są pieniądze, gdyż są inne wartości godne naśladowania.

W ostatnim okresie na polskim rynku narkotykowym pojawiła się nowa odmiana silnego narkotyku o popularnej nazwie UFO. Jest to mieszanina kilku narkotyków takich jak "Ecstasy", "LSD" i Amfetamina. "UFO" występuje w postaci niewielkich tabletek w różnych kolorach. Szczególnie groźne są skutki zażycia UFO, temperatura organizmu może sięgnąć nawet 42 stopni Celsjusza!, dochodzi do gwałtownego przyspieszenia akcji serca, zesztywnienia mięśni. Są już przykłady zgonów po zażyciu tego groźnego narkotyku!

Teraz kilka zdań o niezwykle groźnym narkotyku o nazwie "ECSTASY"

"ECSTASY" czyli MDMA, MDA w latach 90-tych trafiła na polski rynek narkotykowy. Po jej zażyciu pojawiają się silne stany depresyjne, panika, lęk, niepokój, podnosi się ciśnienie krwi, dochodzi do zaburzeń w pracy wątroby, nerek i innych narządów , dochodzi do krwotoków wewnętrznych. Objawami zatrucia się narkotykiem jest rozszerzenie źrenic, nadmierne pocenie się, wahania nastroju, drażliwość, zaburzenia halucynacyjne.

Jak wyglądają popularne tabletki "ECSTASY" widzimy na publikowanych obok zdjęciach.

Wszelkie informacje oraz pomoc możesz uzyskać w Komendzie Powiatowej Policji w Sochaczewie, ul.Warszawska 23, telefon 862-22-17.

Jeżeli wiesz, kto rozprowadza narkotyki, kto zachęca do ich zażywania, gdzie są rozprowadzane, zadzwoń! Telefon: 997 - dyżurny Komendy Powiatowej 862-55-99 Telefon Zaufania.

Gwarantujemy anonimowość, skuteczność i profesjonalizm.

Fałszywy alarm bombowy

Do oficera dyżurnego KPP w Sochaczewie zadzwoniła anonimowa osoba, która poinformowała go, że w budynku Sądu Rejonowego mogła zostać podłożona bomba.

Takich sygnałów policji lekceważyć nie wolno i należy je sprawdzić. Sąd Rejonowy jest bowiem jednym z najważniejszych urzędów w naszym powiecie. Tu znajdują się tysiące ton akt prowadzonych spraw. W ostatnim czasie w mediach często pokazywane są skutki podłożonych ładunków wybuchowych i dlatego przystąpiono natychmiast do czynności i działań przewidzianych w takich wypadkach.

Budynek sądu został zabezpieczony przez funkcjonariuszy, którzy nie wpuszczali do niego nikogo.

Wszystkie sprawy będące tego dnia na wokandach zostały przerwane, a osoby biorące w nich udział poproszone o opuszczenie budynku. Wezwano karetkę pogotowia i Straż Pożarną. Policjanci zaczęli przeszukiwać wraz z pirotechnikiem wszystkie pomieszczenia sądu.

Przechodzące ulicą osoby, widząc tylu policjantów i strażaków, zatrzymywały się z niedowierzaniem przyjmując informację o podłożonym ładunku. Po przeszukaniu całego budynku okazało się, że żadnej bomby w nim nie było. Przez czyjąś głupotę i skrajną nieodpowiedzialność praca sądu została tego dnia kompletnie zdezorganizowana. Dziesiątki spraw zostały przełożone na inny termin. W poszukiwanie ładunku zaangażowano kilkanaście osób oderwanych od innych spraw. Osoba, która pozwoliła sobie na telefoniczny żart, powina zostać przykładnie ukarana, aby nigdy nikomu nie przychodziły do głowy podobne dowcipy. Kosztami zaś całej operacji obciąży się nas jako podatników.

J.W.

SAMOCHÓD NA RATY
Kredyt 2000 to :
- Nominalne oprocentowanie od 6,7 % do 8,9%
- Okres kredytowania od 0,5 do 8 lat
2000 kredyt
Polskie Towarzystwo Finansowe SA
96-500 Sochaczew , ul.Warszawska 56 tel/fax: 0-46-86-211-85

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Mazowsze

09-11.02. - godz.18.00 - "Tylko w duecie" obyczajowy prod. USA, od 15 lat, bilety 10, 12 zł.

Godz.20.00 - "Art of war - zasady walki", sensacyjny prod. USA, od 15 lat, bilety 10, 12 zł.

12-13.02. godz. 17.00 "Pieniądze to nie wszystko"

godz. 19.00 "Art of war - zasady walki"

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze. Zamówienia na seanse zorganizowane dla szkół pod nr.telefonu 0-601-344-164.

APTEKI

7, 8 - ul.Gawłowska 3a
9, 10, 11 - ul.Traugutta 3a
12 - ul.Pokoju 3a
13, 14 - ul.600-lecia 44/5

POGODA

Według najnowszych prognoz długoterminowych pogoda w lutym z pogranicza łagodnej zimy i późnej jesieni. W marcu ciepło, pochmurno i deszczowo. W kwietniu dość ciepło i nadal pochmurno. Maj bez "zimmnych ogrodników", ale bez oszołomiających temperaturowych upałów. A w tym tygodniu od środy do niedzieli początkowo słonecznie, później stopniowo wzrost zachmurzenia do dużego, ale bez opadów. Temperatura w dzień od 4 do 7 stopni, w nocy około 3 stopni. Wiatr południowy, umiarkowany i słaby. W poniedziałek rozpogodzenia, później zachmurzenie duże i mglisto. Temperatura w dzień około 4 stopni, w nocy około 1 stopnia. Wiatr zmienny,słaby .Warunki biometeorologiczne niekorzystne i obojętne.

CUMULUS

Wymienili poglądy

"Stowarzyszenie Przedsiębiorców Ziemi Sochaczewskiej" - taką nazwę przybrała nowa organizacja zarejestrowana w listopadzie ub .r. Powstanie Stowarzyszenia, które liczy już 42 członków, było okazją do spotkania, jakie w ubiegły czwartek odbył jego Zarząd z Zarządem Miasta. Prezes Jan Wosik przedstawił pokrótce cele i założenia sochaczewskiego biznesu, którymi są głównie utrzymanie warsztatów pracy i zatrudnienia, a także współtworzenie lobbingu dla inicjatyw gospodarczych.

Podstawowe kierunki inwestycji i gospodarki w mieście omówili burmistrzowie. W tym roku to przede wszystkim budowa basenu i realizacja programu ucieplownienia. Ostatnie zmiany cen na rynku paliwowym stwarzają niepewną sytuację co do dalszych kroków wyboru opału, jednak wszystkie ostatnie decyzje Polskiego Górnictwa Nafty i Gazu wskazują, że wybór oleju opałowego, a w przyszłości gazu był słuszny. Wymogi ekologiczne stawia przed nami Unia Europejska, i te ośrodki, które się do tego nie dostosują, czekają w niedalekiej przyszłości ogromne kary.

Planowane jest też wybudowanie w pełni ekologicznej spalarni śmieci, która produkować będzie tanią energię elektryczną. Sprawą tą interesują się przemysłowcy z Hamburga, którzy odwiedzili ostatnio Sochaczew.

Na terenie miasta swoje inwestycje rozpoczyna spółka SO-EKO, której zadaniem będzie przejęcie systemu oczyszczania miasta.

Najprawdopodobniej w marcu rozstrzygnięty zostanie przetarg na budowę pierwszego odcinka sochaczewskiej obwodnicy.

Wielkie pieniądze idą na utrzymanie miejskiej infastruktury kultury i sportu. Prawie tysiąc osób to pracownicy gimnazjów, szkół, przedszkoli, żłobka, świetlic TPD, MOK, MKS Orkan, bibliotek, Środowiskowego i Dziennego Domu Pomocy Społecznej. Razem z pieniędzmi na budowę basenu utrzymanie tych placówek to suma ok. 37 milionów złotych, co na 50 - milionowy budżet Sochaczewa nie jest przecież mało.

Katastrofalna jest sytuacja Powiatowego Urzędu Pracy, która jest zresztą widoczna w PUP w całym kraju. W powiecie na koniec roku jest 4960 bezrobotnych, w mieście 4397, w tym bez prawa do zasiłku powiat ma 4330 osób, miasto 3508. Jak w ubiegłym roku, powtarza się sytuacja, w której brak jest środków rządowych na tworzenie aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu. Czy zmienią ten stan ostatnie decyzje rządu ?

Aktywna dyskusja doprowadziła do wielu wspólnych wniosków. Aby nie zakończyło się to jedynie rozmową wąskiego grona zainteresowanych, burmistrz Stanisław Szulczyk zaproponował zorganizowanie dużego forum przedsiębiorców i samorządowców z udziałem wszystkich zainteresowanych stowarzyszeń, organizacji i przedsiębiorstw. Jak się okazuje, o takiej samej formie myśleli i goście Zarządu Miasta. Pozostaje się tylko cieszyć, że na trenie Sochaczewa coraz więcej jest inicjatyw mających na celu pomoc dla miasta i jego mieszkańców.

aw

60 ha do podziału

Dzielić czy nie dzielić - decyzja jest trudna. Chodzi oczywiście o teren przy ZRS CKU pomiędzy ulicami Olimpijską, Piłsudskiego i Głowackiego. Dotychczas wykorzystywany jako typowo rolniczy teren gospodarstwa pomocniczego szkoły, w listopadzie ub. r. decyzją władz powiatowych ma być przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe, usługi i inwestycje. Ponieważ decyzję o zmianie planu zagospodarowania miasta i przekształceniu tego terenu na te cele muszą podjąć władze miasta, skierowano do nich odpowiednie pismo.

I tu zaczynają się schody. Po pierwsze, teren ten posiada wysoką klasę ziemi (II i III), każda zmiana wymaga więc zgody ministra, a także stosownych, wysokich opłat za wyłączenie gruntu spod upraw rolnych, i niestety nieokreślonego czasu oczekiwania na decyzję.

Po drugie, w mieście nie ma niestety więcej tak dużych terenów, które mogą być przeznaczone pod inwestycje, tym bardziej, że graniczy to z trasą obwodnicy. Czy warto dzielić je na małe działki, których jest w Sochaczewie na razie dużo ? Wystarczy wymienić jeszcze nie sprzedane na Gawłowie (wraz z dużą przeznaczoną pod inwestycje), wolne działki na terenie miasta oraz na Wypalenisku, gdzie niedługo likwidowana będzie miejska targowica.

Po trzecie wreszcie, miasto podejmując taką decyzję, bierze na siebie obowiązek założenia całej infrastruktury - energia, kanalizacja, drogi i ulice.

Nic na skróty - inicjatywa jest na pewno ciekawa - zagospodarowanie tej części Sochaczewa stworzyłoby nowe centrum, ale trzeba się nad nią głęboko zastanowić.

aw

Obradował Zarząd Miasta

Uchwały

Przyjęto uchwały Zarządu w sprawach upoważnienia dyrektorów placówek miejskich do dokonywania zmian w planach finansowych w roku 2001, oraz zatwierdzenia harmonogramu wydatków związanych z realizacją Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Zarząd przyjął projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie przyjęcia od wojewody mazowieckiego dotacji na I kwartał br. na dodatki mieszkaniowe w wysokości 171.160 zł.

Decyzje

Postanowiono zlecić wykonanie analizy i opracowanie koncepcji restrukturyzacji Oddziału Gospodarki Mieszkaniowej ZUK. Jest to związane ze zmianą prawa dotyczącego administrowania nieruchomościami.

Inwestycje

Zarząd odwiedził budowę zespołu basenów kąpielowych "ORKA". Prace na basenie prowadzone są zgodnie z harmonogramem, a otwarcie planowane jest na Dzień Dziecka, czyli 1 czerwca. Już od kwietnia rozpocznie się rozruch technologiczny basenu. Duże zainteresowanie tą inwestycją wykazują także poza Sochaczewem - ostatnio odwiedzał budowę m.in. prezydent Bydgoszczy. Dlatego w ramach uzgodnionej ceny na budowie stosowane są najnowocześniejsze technologie.

Zatwierdzono wyniki postępowania o udzielenie zamówienia na pełnienie roli inspektora nadzoru nad pracami prowadzonymi przez Urząd Miasta w roku 2001 w branżach :

- elektrycznej - Jerzy Królik
- drogowej - Krystyna Malicka
- wodno - kanalizacyjnej - Hanna Szustecka

Spotkania

Na spotkanie przybył Zarząd Stowarzyszenia Przedsiębiorców Ziemi Sochaczewskiej.

Odbyło się spotkanie z Józefem Kruczykiem w sprawie dalszych działań dotyczących modernizacji skrzyżowania Płocka - Gawłowska w związku z planem instalacji świateł sygnalizacyjnych. Konieczne są rozmowy z inwestorem, które doprowadzą do obopólnego porozumienia, dającego możliwość dalszego prowadzenia przez p. Kruczyka swojego sklepu.

Informacje

Komendant Powiatowy Policji w Sochaczewie Andrzej Starbała przesłał do burmistrza miasta informację o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w 2000 roku oraz o podejmowanych w tym czasie przez policję działaniach

Andrzej Wach

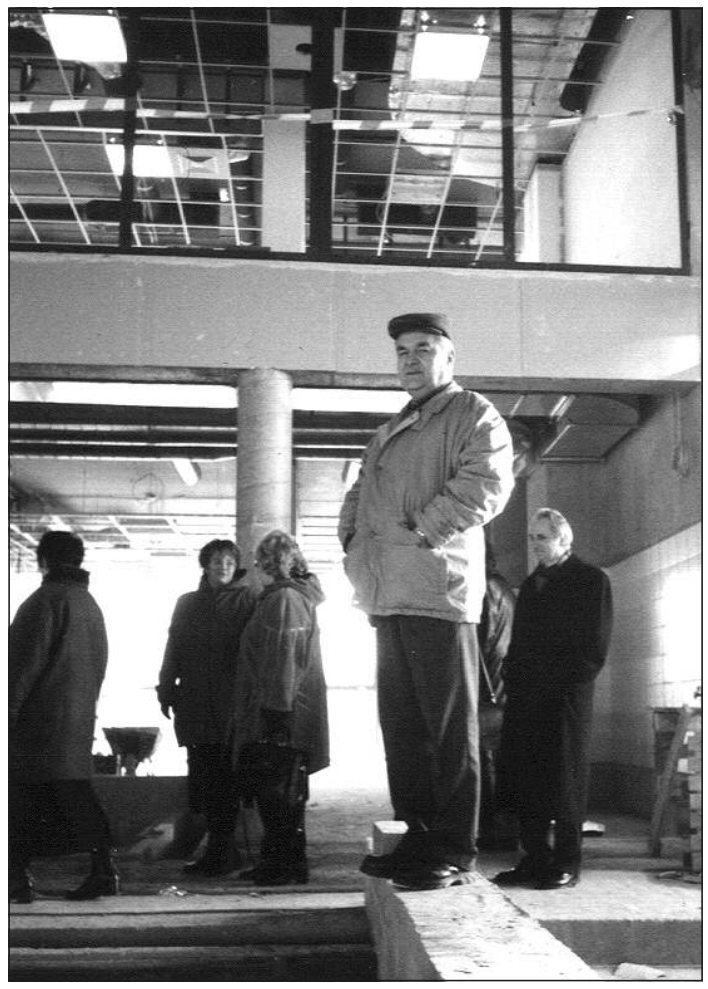

Patrole alkoholowe?

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Sochaczewie ciągle walczy o pieniądze (które zresztą im się słusznie należą) dla swojej statutowej działalności, ale ... poprzez ograniczanie punktów sprzedaży gorzały.

A przecież im więcej będzie ograniczeń, tym mniej pieniędzy, a więcej met! Przecież te pieniądze pochodzą z zezwoleń wydawanych na sprzedaż alkoholu. Jest podobno nawet taki projekt, żeby w promieniu 100 m (obecnie 50 m) od szkół, kościołów, obiektów sportowych itp. zakazać sprzedaży "napojów wyskokowych".

I co wtedy? Trzeba będzie zamykać bary, restauracje, piwiarnie, "schodzić do podziemia" żeby się napić kulturalnie? Wtedy tych pieniędzy będzie zdecydowanie mniej (lepiej, żeby ich w ogóle nie było i problemu alkoholizmu też nie) na działalność profilaktyczną i każdą inną, mającą na celu uświadomienie, że alkohol to też towar, z którym tylko nie trzeba przesadzać. Czy ludzie to zrozumieją - może, ale chyba nie w tym tysiącleciu.

Dziś, kiedy w mieście mamy 50 punktów sprzedaży i to nie wszystkie wykorzystane ze względu na istotę rzeczy (w ościennych miastach jest ich o wiele więcej) czy te ograniczenia zlikwidują patologię w Sochaczewie? Wątpię!

Żeby ten problem zlikwidować, trzeba działać w zarodku, tzn. odciągnąć przede wszystkim dzieci z rodzin patologicznych do innych zajęć (sport, kultura), żeby nie musiały od najmłodszych lat patrzeć na to, co się dzieje w ich domu. Jak to można zrobić? Między innymi poprzez budowanie na każdym wolnym skrawku ziemi boisk, wspieranie TPD oraz różnego rodzaju stowarzyszeń niosących pomoc dzieciom, wysyłanie ich na zimowiska, obozy, wycieczki, na których mogłyby poznać smak normalnego życia w gronie rówieśników.

Myślę, że pogadanki, odczyty, spotkania, szkolenia, na które przeznaczonych jest sporo pieniędzy z funduszu alkoholowego lub zakup telewizorów i magnetowidów mija się z celem (tym bardziej, że większość z nich idzie na opłaty wykładowców i instruktorów). Pieniądze te można byłoby też przeznaczyć na dodatkowe patrole policji w mieście, które kontrolowałyby nawet i po cywilnemu sprzedaż w barach, piwiarniach, sklepach alkoholu nieletnim a także patrolowałyby tereny parków, przystanków i innych miejsc, gdzie nagminnie spożywa się alkohol, wbrew zakazowi, który wprowadziła Rada Miasta Sochaczewa.

I wtedy pieniądze te, a jest ich rocznie sporo, może przyniosą jakiś efekt w walce z tą groźną chorobą jaką jest alkoholizm.

FAN

C:\Nowa Gazeta\zs01_06.vp
5 lutego 2001 15:31:27

informator

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą - tel. 862-33-09

poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota, niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 3 zł (ulgowy), 5 zł (normalny)

Muzeum Kolei Wąskotorowej, tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli - 10.00 - 15.00
ceny biletów: 1,50 - ulgowy, 3 zł - normalny)

Żelazowa Wola - Dom Urodzenia F.Chopina, tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli - 9.30 - 17.30
Ceny biletów: dworek i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł (normalny) park - 2 zł (ulgowy), 4 zł (normalny). Mieszkańcy Sochaczewa mają do parku wstęp wolny (za okazaniem dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11
PKS 862-55-00
MZK 862-82-30 w.65
Pogotowie energetyczne 862-26-20
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 863-53-11 do 15.00
po 15.00 - dyspozytor ZUK 862-99-27 w. 50
Policja 997, 862-22-17
Straż Pożarna 998, 862-23-70
Pogotowie 999
Szpital 863-50-85, 863-52-04, 863-52-05
Lecznica weterynaryjna 862-82-63
862-82-53
Taxi 862-28-42
ZUK 862-81-06, 862-82--16
Pomoc drogowa 24 h - 96-37

ZAPRASZA
RADIO NIEPOKALANÓW
102,7 FM

Wandalizm na przystankach MZK

Zainstalowany niedawno przystanek MZK wartości 3,5 tys.zł na Malesinie został całkowicie zdemolowany przez miejscowych pijaczków.

Niektórzy mieszkańcy mający swoje domy blisko przystanków na pewno nieraz słyszeli lub widzieli, jak wybijane są szyby, wyrywane ławki czy niszczone całe dachy przez młodocianych wandali, ale nikt nie starał się interweniować, patrząc na niszczenie mienia publicznego zakupionego za nasze pieniądze. Wandale widząc naszą obojętność i bezradność stają się coraz bardziej zuchwali. Jest prawdą, że nikt wobec tak liberalnego prawa nie chce zeznawać jako świadek w sądzie czy na kolegium, wiedząc doskonale, że każdy z oskarżonych, gdy zostanie zwolniony może być niebezpieczny.

Nie spotkałem się w ostatnim czasie z wyrokiem sądu lub kolegium które by nakazywało naprawę wyrządzonych szkód za własne pieniądze, jak tego niejednokrotnie żąda opinia publiczna.

Inna rzecz, że kierownictwo MZK mało interesuje się swoim mieniem. Nikt do tej pory nie pomyślał o tym, że za nielegalne naklejanie ogłoszeń na ścianach wiat przystankowych należałoby te firmy podać do sądu lub kolegium i zażądać od nich odnowienia lub umycia przystanku, na którym naklejali swoje ogłoszenia. Po kontroli przeprowadzanej przez pracowników Urzędu Miasta Zakład Usług Komunalnych przystąpił do naprawy i remontu zdewastowanych przystanków. Nikt to tej pory nie wie, ile to będzie kosztowało, a przecież będą to pieniądze z naszych kieszeni.

J.W.

Jan Wasilewski

Jolanta Sosnowska

Bal u seniorów

Po wielu spotkaniach opłatkowych, jasełkach, koncertach kolęd przyszedł czas na karnawałowe szaleństwa. A oddają się im nie tylko młodzi.

W sobotę 27 stycznia tradycyjną noworoczną choinkę zorganizował Zarząd Miejski Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. W sali Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul.Piłsudskiego bawiło się ponad 50 osób - członków związku. Jedni przyszli po to, aby przy herbacie spotkać się ze znajomymi, inni chcieli wykorzystać jedyną chyba dla nich okazję, żeby potańczyć. Na zabawie pojawiły się więc całe "emeryckie" małżeństwa, ale też ludzie samotni, spragnieni towarzystwa. Wspólnie, lampką szampana, przywitali nowy rok, a życzenia noworoczne złożyła prezes zarządu Halina Maliszewska. Świetna zabawa "u seniorów" to zapewne także umiejętnie dobrana muzyka w wykonaniu zespołu "Remedium". Ci, którzy nie mogli lub nie chcieli tańczyć, mieli do dyspozycji zastawiony smakołykami stół i miłe towarzystwo.

Zabawa noworoczna to pierwsza z serii imprez kulturalnych zaplanowanych przez ZERiI w tym roku. Inne propozycje to wyjazdy do teatru, wycieczki krajoznawcze, pielgrzymki do świętych miejsc, a także spotkania towarzyskie i imprezy, np.z okazji Światowego Dnia Inwalidy.

(sos)

Trup w rozkładzie

W poniedziałek 29 stycznia w godzinach popołudniowych KPP w Sochaczewie została powiadomiona, że być może w jednym z mieszkań w bloku przy ul.Korczaka wydarzyła się jakaś tragedia, gdyż lokator, który tu mieszka, nie pokazuje się od kilku tygodni.

Przybyła na miejsce policja zastała drzwi zamknięte. Poproszono o pomoc straż pożarną. Po przystawieniu drabiny do okna mieszkania funkcjonariusze zobaczyli leżące w łóżku ciało. Zdecydowano się na natychmiastowe otwarcie drzwi. Trupi zapach, jaki buchnął z otwartych drzwi, o mało nie powalił z nóg policjantów, a ich oczom ukazał się makabryczny widok rozkładających się zwłok. Po wywietrzeniu pomieszczenia bliscy sąsiedzi rozpoznali w zniekształconych zwłokach lokatora tego mieszkania, około 60-letniego mężczyznę, byłego wojskowego.

Przybyły lekarz określił, że najprawdopodobniej zgon nastąpił z przyczyn naturalnych. Dlaczego okoliczni sąsiedzi dopiero po paru tygodniach zainteresowali się, że lokator z mieszkania obok nie wychodzi ani nie wchodzi do swojego mieszkania? Czy naprawdę nikt z nich nie czuł wydostającego się trupiego zapachu z rozkładających się zwłok? Sprawa jest tym bardziej bulwersująca, że pokazuje znieczulicę społeczną. W mieszkaniu obowiązkowo należy przeprowadzić dezynfekcję, ale czy znajdą się chętni żeby w nim zamieszkać?

J.W.

Szkoły piratów

Czytałam kiedyś, że słynny Bank of England, największy bank angielski, został założony przez zawodowego pirata. Był nim niejaki William Patterson,który nagrabiwszy ogromny majątek na morzu, wrócił do Anglii i założył wspomniany bank. Teraz już wiemy, dlaczego bankowców nazywamy czasami rabusiami.

Dzisiejszy tekst nie będzie jednak traktował o ludziach bogatych. Przeciwnie, bohaterami jego będą ci, którzy w ogóle pieniędzy nie posiadają, bo nie pracują i nigdy jeszcze tego nie robili. A to dlatego, że kształcili się w nieodpowiedniej szkole.

Chciałabym dziś zastanowić się nad nie do pozazdroszczenia losem absolwentów naszych zawodówek. Otóż, jak wynika z publikowanych raportów MEN, w wielu regionach kraju, a i w naszym mieście też pewnie nie jest lepiej, ponad połowa absolwentów szkół zawodowych trafia bezpośrednio na zasiłek dla bezrobotnych. Dlaczego tak się dzieje, trudno zrozumieć. Może wybrali oni nie taki kierunek, jaki powinni?

Z drugiej jednak strony, jak moglibyśmy młodemu człowiekowi sugerować, aby zdradził swoje marzenia i nie kształcił się w ukochanym zawodzie sprzedawcy w handlu detalicznym, krawca odzieży lekkiej, kucharza, ślusarza, mechanika obróbki skrawaniem czy fryzjera damskiego. Te zawody bowiem w myśl MEN-u dominują wśród bezrobotnych absolwentów szkół zawodowych.

Dlaczego więc, mimo wszystko, nadal się ich uczy?

Może dlatego, że są do nich nauczyciele, którzy potrzebują gdzieś pracować. Ale przecież z nauczycielami nikt się ostatnio nie cacka, więc może ciągle są do takich szkół chętni. I tu dochodzimy do istoty rzeczy. Bo pytanie jest takie: po co młody człowiek wstępuje do szkoły, po której, co łatwo przewidzieć, nie będzie miał zajęcia? Zanikanie tych zawodów trwa już bowiem od wielu lat. To już lepiej zapisać się od razu na kurs rosyjskiego. Efekt ten sam, a o wiele trudniej będzie nas oszukać na bazarze. Chciałabym jednak wykluczyć przypuszczenie, że młodzież robi to z premedytacją, licząc na beztroskie życie z zapomogi i zapytać jeszcze raz, czemu jedni szukają pracowników, inni zaś wysiadują pupy w PUP-ach tylko dlatego, że zachciało im się wyuczyć nawiertacza udarowego?

Może to jednak nie jest wina młodzieży, a samych dyrektorów szkół nie potrafiących rozejrzeć się dookoła, by nauczać zawodów potrzebnych, a nie trwających przy glazurach i tynkach.

Inna sprawa, że słyszy się często głosy nauczycieli takich szkół narzekających, iż trafia do nich młodzież, która traktuje swoją uczelnię jak miejsce przetrwania, żeby tylko nikt nie miał do nich pretensji.

Być może część z nich liczy na to, że później jakoś się poszczęści i tak jak wspomniany William Patterson złupią ile się da z tych wyuczonych, zakładając im w domu kafelki.

Małgorzata Be

RADIO MAZOWSZE 95,8 FM

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Słynny detektyw w nowej roli

Zakochane kobiety są nieobliczalne

Swą karierę detektywa rozpoczynał w Tułowicach, a w Sochaczewie do tej pory jest częstym gościem. Z Krzysztofem Rutkowskim, detektywem, odtwórcą roli oficera Urzędu Ochrony Państwa w serialu "Sukces", rozmawia Piotr Piotrowski.

- Plan serialu telewizyjnego "Sukces", to dość niecodzienne miejsce dla słynnego detektywa. Czy to pański debiut filmowy?

- Nie, już wcześniej brałem udział w filmie. Był to film o słynnym Felku Zdankiewiczu z Powiśla, zrealizowany przez Mateusza Dzieduszyckiego. Tak więc rzecz dokumentalna, opowiadająca o denuncjacjach i motywach zdrady. Ja grałem siebie i relacjonowałem historię z mojego życia. Dziewczyna, z którą kiedyś się spotykałem, powiadomiła ówczesną milicję, że brałem udział w napadzie na obywateli Wielkiej Brytanii. Taki napad rzeczywiście miał miejsce, a sprawcy przebrani byli za milicjantów. Oczywiście, zostałem w tej sprawie przesłuchany, ale miałem żelazne alibi i wszystko było w porządku. To pomówienie okazało się aktem zemsty ze strony dziewczyny, która dowiedziała się, że jestem już z inną. Jeszcze raz potwierdziło się, że zakochane kobiety potrafią być nieobliczalne.

- A jaka jest pańska rola w "Sukcesie"?

- To już jest rola czysto filmowa. Gram wysokiego oficera Urzędu Ochrony Państwa, który ma zastraszyć przed przesłuchaniem jednego z polskich biznesmenów. Przed momentem widział pan tę scenę, kiedy oddaję - obok owego biznesmena - serię strzałów.

- Ma pan tu sceny z Piotrem Machalicą, który gra biznesmena, niejakiego Jakubowskiego. Losy tej filmowej postaci są zbliżone z życiorysem bardzo znanej osoby publicznej. Czy zetknął się pan z prototypem tej postaci w swojej detektywistycznej działalności?

- Z tym, o którym pan mówi, nie miałem do czynienia, natomiast w swojej pracy miałem kontakt z innym, równie, a może jeszcze bardziej znanym biznesmenem. O nim też jest ten film. Zetknąłem się z nim dokładnie latem 1999 roku. Dialogi, które są prowadzone w filmie, nie odbiegają od faktycznych rozmów, jakie kiedyś były z tym człowiekiem prowadzone. Również muszę powiedzieć, że moja filmowa rola jest bardzo zbieżna z moją osobowością i w zasadzie nie muszę jej grać, wystarczy, że jestem sobą.

- Zauważyłem też, że pański udział nie ogranicza się do występów przed kamerą. Prowadził pan z reżyserem Andrzejem Kostenką długą rozmowę na temat pewnych rozwiązań technicznych.

- Tak, wniosłem tu trochę nowych elementów dotyczących możliwości technicznych i operacyjnych, a także do dialogów.

- O ile wiem, pańskie związki z kinem nie ograniczają się do dwóch epizodów?

- Ma pan dobre informacje. Na motywach historii mojego życia, a właściwie mojej pracy, powstały już dwa filmy fabularne - "Polski crash" i "Tatort". Rolę detektywa w "Polskim crashu" zagrał Wojciech Wysocki. Natomiast "Tatort" jest to popularny w Niemczech serial kryminalny, i w tamtym filmie w detektywa z moim życiorysem wcielił się Cezary Pazura.

- Czy są jakieś podo- bieństwa między pracą aktora i detektywa?

- Trzeba przyznać, że jest pewna zbieżność. Jako detektyw bywam czasami aktorem, gdy na przykład muszę doprowadzić do pewnego związku psychicznego z moim rozmówcą, przekonać kogoś do mojej osoby, zdobyć zaufanie. Oba zawody - detektywa i aktora - często polegają też na czekaniu i wymagają cierpliwości.

- Jest pan postacią medialną, rozpoznawalną na ulicy. Czy to nie przeszkadza w pracy detektywa?

- Nie, wręcz przeciwnie, to mi wielokrotnie pomaga. Ja swoje działania wykonuję jawnie i wiele rzeczy udaje mi się zrealizować dzięki temu,

że jestem rozpoznawany, na zasadzie: "O cholera, to Rutkowski! Będą problemy".

- Nigdy nie musiał się pan przebierać, czy charakteryzować?

- Ja tego nie robiłem, bo i tak mógłbym być rozpoznany. Natomiast moi ludzie mogą to robić i robią.

- Jakiś czas temu spotkaliśmy się w dość niecodziennych dla pana okolicznościach, w gmachu stołecznego sądu...

- Występowałem w roli oskarżonego. Tak, miałem dwie sprawy karne. Krótko mówiąc, chodziło o to, żeby pozbawić mnie koncesji. W tym celu złodzieje pomagali policjantom i prokuraturze. Ja nadal pracuję, a niektórzy z tych policjantów, którzy kiedyś chcieli mnie wyeliminować z gry, już są na emeryturze. Spotykam się z nimi na gruncie towarzyskim, a oni wspominają na zasadzie anegdoty, jak to kiedyś ścigało się Rutkowskiego.

- Zamierzał pan wtedy opuścić Polskę?

- Tak, bo trudno było mi pracować i żyć w moim kraju, gdzie przez ówczesnego komendanta stołecznej policji byłem postrzegany i przedstawiany jako wróg publiczny numer jeden. Dziś jest inaczej. W policji jest wielu bardzo młodych ludzi, którzy mają chęć do pracy i wiedzą, że nasze działania i wiedza są policji pomocne. W tej chwili pracuję bez tego typu stresów. Nie mam już problemów z policją, choć przypadków bezinteresownej zawiści nigdy nie brakuje.

- Powróćmy jednak do rzeczywistości kreowanej na ekranie. Podobno szykuje się kolejne filmowe przedsięwzięcie z pańskim udziałem?

- Tak, ma powstać film, reżyserowany również przez Andrzeja Kostenkę, który opowie o moim życiu i pracy. Scenariusz powstanie w oparciu o pisaną przeze mnie, będącą już na ukoń- czeniu, książkę.

(PAI)

"Azorek" pod dachem

Pisząc we wrześniu ubiegłego roku o schronisku w Kożuszkach, zapowiadałam zmiany. Wówczas dysponowało ono 30 miejscami, choć psów było około 40. Poinformowana przez Agnieszkę Wieczorek zajmującą się wspólnie z Krzysztofem Kurzeją sprawami bezdomnych psów w Urzędzie Miejskim pisałam, że jeszcze w tym roku (chodzi oczywiście o rok 2000) powstanie nowa wiata. Zakupione na nią zostaną materiały budowlane. Zabraknie natomiast pieniędzy na budowę wiaty, gdyż niezbędne są jeszcze budy, których planowano kupić 21.

I tak też się stało. Miejskie schronisko powiększyło się dzięki firmie Energomontaż Północ, której pracownicy po godzinach pracy nieodpłatnie stawiali wiatę, pod którą stanęło 21 nowych bud. - *Ponieważ kupiliśmy ich 31 - mówi Krzysztof Kurzeja - 10 stoi na razie luzem. Mamy w tej chwili 65 bud i 53 psy. Są więc miejsca, ale nie pod wiatą. I na wiatę w tej chwili nas nie stać. Planujemy więc na wiosnę, kiedy zrobi się cieplej i rozmarznie ziemia, ogrodzić wydzielony teren siatką, żeby psy nie biegały luzem i nie straszyły potencjalnych nabywców.*

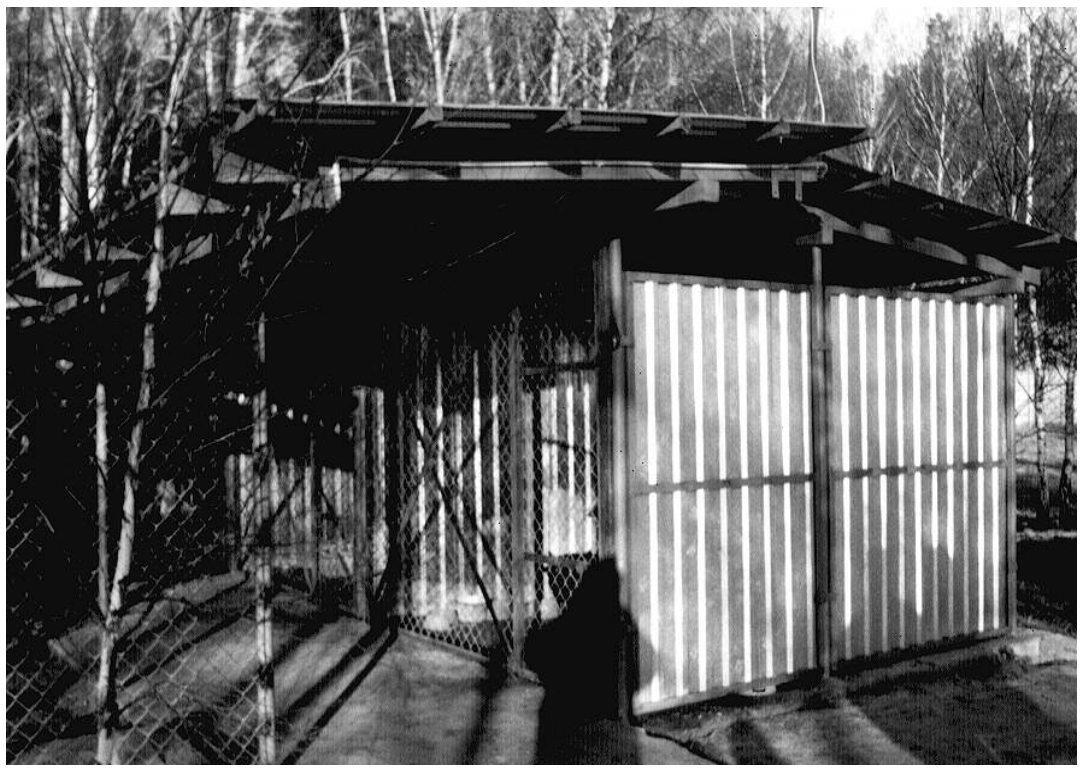

Jeśli zaś chodzi o schroniskowe czworonogi, to następuje tu ciągła rotacja. Chyba bardzo nas wszystkich cieszy fakt, że psy znajdują właścicieli, natomiast ubolewać należy nad tym, że niektóre tylko na krótko, gdyż po dwóch, trzech lub czterech miesiącach, kiedy już przywiążą się do właściciela, są przywożone z powrotem, gdyż pod jakimś względem się nie sprawdziły. Schronisko oczywiście przyjmuje je, pobierając drobną opłatę, bo jak mówi pan Krzysztof - *lepiej, żeby były przyprowadzone tu niż znów błąkały się po ulicach. Ostatnio mieliśmy taki przypadek, że po czterech miesiącach ktoś oddał psa do schroniska i nawet nie chciał słyszeć o uiszczeniu opłaty. Natomiast prywatnie przyjmujemy psa od jego właściciela tylko wówczas, jeśli np. ktoś w rodzinie ma alergię i nie może go trzymać ze względów zdrowotnych. Ale musi przedstawić zaświadczenie, bo inaczej nie można. Podsumowując trzeba powiedzieć, że ludzie biorą psy, oddają je, no i przywożone są one z miasta.*

A ja nie piszę tego po to, aby zachęcać pańswa do takich praktyk, wręcz przeciwnie. Zabierajmy je stamtąd, uczyńmy swoimi przyjaciółmi, bo przecież pies to najlepszy i najwdzięczniejszy przyjaciel człowieka, który potrafi się odwdzięczyć za opiekę i odrobinę miłości i czułości.

I jeszcze raz gorąco zachęcając przypominam, że do schroniska "Azorek" można dojechać trasą warszawską, w Kożuszkach przy autozłomie należy skręcić w lewo, a potem, po przejechaniu około 500 metrów (tuż przy lesie) znowu w lewo. A schronisko otwarte jest w godzinach: poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki od 7.00 do 15.00, środy - od 10.00 do 18.00, soboty - od 8.00 do 12.00.

Małgorzata Pałuba

C:\Nowa Gazeta\zs01_06.vp
5 lutego 2001 15:33:10

998

Miniony tydzień, pracowity dla sochaczewskiej straży, funkcjonariusze PSP rozpoczęli w poniedziałek 29 stycznia od ugaszenia pożaru ciągnika siodłowego iveco, w którym spaleniu uległa kabina samochodu.

Również w poniedziałek strażacy pomagali policji w dostaniu się do mieszkania na ul.Korczaka, gdzie znaleziono zwłoki mężczyzny.

31.01. Straż przyjęła fałszywy alarm o podłożonej bombie w budynku sądu.

Następnego dnia w Brzozowie sochaczewscy strażacy i OSP z Iłowa gasiły pożar pomieszczenia w opuszczonym budynku przedszkola.

2.02. o 16.30 trzy jednostki walczyły z pożarem budynku mieszkalnego w centrum miasta - przy ul.Traugutta. Oprócz gaszenia ognia strażacy zajmowali się też ewakuacją mieszkańców, udzielali pomocy przedmedycznej osobie, która uległa zaczadzeniu. W wyniku zatrucia dymem do szpitala trafiły 2 osoby, a ogień zniszczył wyposażenie domu na parterze i klatkę schodową. Prawdopodobna przyczyna pożaru to zwarcie instalacji elektrycznej.

W niedzielę 4.02. strażacy zabezpieczali miejsce wypadku w Kozłowie Szlacheckim na trasie a-2, gdzie honda uderzyła w drzewo. W wyniku wypadku śmierć poniosła kobieta kierująca samochodem.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

■ Właściciel sklepu ogólno-spożywczego w Mistrzewicach powiadomił policję, że w nocy 31 stycznia nieznani sprawcy wycięli kratę w oknie, wybili szybę i dokonali włamania kradnąc towary o nieznanej dotychczas wartości.

■ Do pomieszczenia firmy ELIMER, znajdującego się na terenie Zakładów Boryszew S.A. włamali się nieznani sprawcy, którzy ukradli 3 komputery. Czy komputery przejechały przez strzeżoną bramę zakładów, jeszcze nie wiadomo.

■ Nasilają się włamania i napady na plebanie. W Brzozowie, gmina Iłów, złodzieje wybili okno i oderwali kłódki dostając się do pomieszczeń. W Pawłowicach, gmina Teresin, napastnicy po wybiciu szyb weszli do środka. O 3 w nocy obudzili proboszcza i gosposię, a po ich zastraszeniu zabrali pieniądze, telefon komórkowy oraz sprzęt znajdujący się w pokoju.

■ 30 stycznia o pierwszej w nocy kilku zamaskowanych mężczyzn z kijami baseballowymi napadło na portiernię Zakładów Ceramiki Budowlanej Plecewice. Grożąc portierowi, powybijali szyby w dyżurce i przyległym pomieszczeniu i skradli znajdujący się tam węgiel. Straty ustalone zostaną w trakcie śledztwa.

■ Policja patroluje nie tylko główne ulice miasta i powiatu. Przekonał się o tym kierowca jadący drogą w Kuznocinie, u którego w wydychanym powietrzu alkomat stwierdził 2,69 promila alkoholu. Pojazd odholowano na parking.

■ Nieznane są jeszcze straty spowodowane pożarem barakowozu Agencji Rynku Rolnego Skarbu Państwa, który z nieznanych przyczyn spłonął w Brzozowie.

■ O tym, że w czasie ferii dzieci się nudzą, przekonali się kierowcy samochodów przejeżdżających trasą nr 2 przez Kozłów. Ich samochody zostały obrzucone kamieniami, które uszkodziły szyby w pojazdach. Nieletni sprawcy uciekli.

■ W miejscowości Braki (gmina Nowa Sucha) kilku bandytów napadło na samotną posesję. Jej 60-letniego właściciela związali, a z mieszkania zginęły kamera video, aparat fotograficzny oraz 1400 złotych. Po dokonaniu kradzieży sprawcy odjechali samochodem w nieznanym kierunku.

■ W jednym z garaży w samochodzie fiat 126p znaleziono zwłoki mężczyzny w wieku ponad 60 lat. Przy znalezionych zwłokach nie było dokumentów, a ciało nie nosiło widocznych śladów obrażeń. Jak się okazało, denat spożywał wcześniej alkohol z właścicielem garażu.

■ Do niezamieszkałego budynku w Sarnowie należącego do mieszkańca Sochaczewa dokonano włamania wyłamując drzwi i wybijając szyby w oknie. Sprawcy mieli dużo czasu na dokonanie kradzieży, bo wiedzieli, że w budynku nikt nie przebywa. Zabrali pościel, ubrania, butlę gazową, klucze samochodowe, prostownik i sprzęt gospodarstwa domowego. Właściciel określił straty na 8.500 zł.

■ Na ul. Wojska Polskiego nieznany sprawca, którego poszukuje policja, dokonał rozboju na mieszkańcu ulicy Gawłowskiej, którego przewrócił na ziemię zabierając pieniądze w kwocie 1500 zł.

■ Z jadącej jednostki trakcji elektrycznej na trasie Warszawa - Sochaczew skradziono półki aluminiowe. Ich wartość określi dyrekcja PKP.

■ Mieszkańców ulicy Botanicznej i okolic pozbawiono łączności telefonicznej. Złodzieje otworzyli w nocy studzienkę telefoniczną , skąd skradli około 70 metrów przewodu telefonicznego. Straty ustala telekomunikacja.

■ Dostając się do pomieszczeń akumulatorowni przy ul. Sienkiewicza nieznani sprawcy wyłamali drzwi wejściowe. Skradziono lampę, drabinę rozkładaną, lutownicę i przewody miedziane. Straty oszacowano na 1350 zł. Ostatnie trzy przypadki pozwalają sądzić, że włamania te dokonane zostały w celu późniejszej sprzedaży łupów w punktach skupu metali nieżelaznych.

Program na całe cztery lata

"Państwo tańsze, przyjazne, skuteczne" - to motto Krajowej Konferencji Samorządowej SLD, jaka odbyła się w niedzielę w Warszawie. Brali w niej udział samorządowcy z całego kraju, w tym przedstawiciele Sochaczewa. Przewodniczący SLD Leszek Miller przedstawił w skrócie program wyborczy partii, który zawiera przede wszystkim inicjatywy zmierzające do zmniejszenia bezrobocia, poprawy bezpieczeństwa obywateli i naprawy reform podjętych przez rząd Jerzego Buzka.

SLD zaproponuje też wiele zmian zmierzających do redukcji rozbudowanych struktur centralnych (tyko 15 ministrów); liczby radnych (nawet o połowę); fundacji i funduszy, w których państwowe pieniądze dzielone są "po uważaniu" przez prywatne osoby nie podlegające żadnej kontroli; liczby powiatów - zwłaszcza tych mniejszych i słabo dających sobie radę w aktualnej sytuacji rynkowej.

Zmienią się także zasady finansowania samorządów wraz z przekazywaniem im coraz to nowych obowiązków. Do tej pory były to jedynie obowiązki, w ślad za tym nie szły pieniądze. Koniecznością jest także precyzyjny rozdział zadań administracji samorządowej i centralnej.

W dyskusji podkreślano wiele dotychczasowych niedociągnięć, a wręcz nieudolność urzędników. "Panuje wirus nepotyzmu, korupcji i kolesiostwa", a "ludzie zdolni stają się zdolni ... do wszystkiego". "W zbyt wielu strukturach państwa usadowili się ludzie głupi, a w dodatku pazerni".

Przyjęcie przez Sejm budżetu rozstrzygnęło sprawę terminu wyborów parlamentarnych na jesieni tego roku. Jak widać partie polityczne rozpoczynają kampanię już dziś.

lg

SIEBAU
NIEMIECKIE BRAMY GARAŻOWE
UCHYLNE, SEGMENTOWE
BRAMY PRZEMYSŁOWE
BRAMY WJAZDOWE
AUTOMATYKA
Garaże (od 1200 zł)
poleca:
"INSTALATOR BIS" S.C.
Kuznocin 56, tel. 863-61-57
0-604-477-104.
ZS-314

Sochaczewska Szkoła Umiejętności
ogłasza nabór na I semestr - zimowy (luty 2001)
* **Do zaocznego Liceum Ogólnokształcącego**
- profil ogólny
Nauka trwa 3 lata po 8-letniej szkole podstawowej i po ZSZ.
* **Do zaocznego policealnego studium zawodowego o specjalności**
- technik bezpieczeństwa i higieny pracy
Nauka trwa - po LO - 3 semestry
- po technikum - 2 semestry
Niskie czesne, zajęcia odbywają się w systemie zaocznym (zjazdy sobotnio-niedzielne).
Informacji udziela Sekretariat Szkoły Podstawowej nr 2 w Sochaczewie, ul.15 Sierpnia 44, **tel.(0-46) 862-22-76 w godz.8.00-16.00.**
Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej.
ZS-133

BIS studio mebli kuchennych
Skierniewice, ul.Mszczonowska 33/35
(BIAŁY DOM)
tel. (0-46) 832-53-32
(0 601)344 142
Duże rabaty do końca marca

Kuchnie na Twoją miarę
PROJEKTUJEMY, WYKONUJEMY, MONTUJEMY,
ZAPEWNIAMY SPRZĘT DO ZABUDOWY!
ZS-9

Potrzebujesz gotówki?
☑ Pożyczki w 48 godzin
☑ W domu Klienta
☑ Bez żyrantów
PROVIDENT Polska
Szczegółowe informacje:
(0 46) 862 76 98, 862 96 14

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu ul.Przemysłowa 3
Informuje
że posiada do wydzierżawienia nw. obiekty zlokalizowane w Sochaczewie przy ul.Traugutta 19 po byłej Mleczarni:
1. Budynek po transporcie o pow.użytkowej 230 m^2
2. Budynek twarożkarni małej o pow.użytkowej 75 m^2
3. Budynek twarożkarni z rampą o pow.użytkowej 135 m^2
4. Budynek główny poziom parteru z rampą o pow.użytkowej 330 m^2.
Bliższych informacji oraz udostępnienie obiektów do obejrzenia udziela p.Grzegorz Strzelecki pracujący na terenie Spółdzielni Mleczarskiej w Sochaczewie, ul.Traugutta 19, tel.836-25-20, 862-21-97.
ZS-258

Biuro Ogłoszeń
"Ziemi Sochaczewskiej"
Tel. (0-46) 86-223-55
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl

Informacja Zakładu Energetycznego Łódź-Teren S.A.

Energia elektryczna tanieje - przesył drożeje

Od 1.06.2000 decyzją Urzędu Regulacji Energetyki została zatwierdzona Taryfa dla energii elektrycznej Polskich Sieci Elektroenergetycznych S.A., w której bardzo istotnie wzrosły opłaty za korzystanie z sieci najwyższych napięć Krajowego Systemu Elektroenergetycznego, związane z przesyłaniem tą siecią energii elektrycznej. W konsekwencji dla ZEŁ-T S.A., podobnie jak i dla większości innych Spółek Dystrybucyjnych, wzrosły koszty przeniesione, które stanowią istotny składnik opłaty przesyłowej jaką nasz Zakład pobiera wg własnej Taryfy od wszystkich swoich klientów. Te zewnętrzne, niezależne od nas zmiany, które od ponad pół roku powodują wzrost naszych kosztów nie były uwzględnione w dotychczasowej Taryfie, a znajdą dopiero odbicie w Taryfie jaka będzie obowiązywać na terenie działania ZEŁ-T S.A. z dniem 31.01.2001.

Dalsze przedłużanie sytuacji, w której ceny nie pokrywają ponoszonych kosztów, mogłoby grozić obniżeniem standardów naszych usług związanych z dostawą energii elektrycznej, poprzez ograniczenie środków na bieżącą eksploatację.

W związku z powyższym w dniu 16.01.2001 Prezes URE zatwierdził korektę Taryfy dla energii elektrycznej dla ZEŁ-T S.A. w zakresie wysokości cen i stawek opłat za energię elektryczną i usługi przesyłowe. W nowej Taryfie skala zmian cen i stawek jest zróżnicowana dla poszczególnych grup odbiorców - na przykład dla gospodarstw domowych wzrost cen energii łącznie ze stawką składnika zmiennego usługi przesyłowej, nie przekracza 1,81 grosza/kWh. W pozostałych grupach taryfowych średni przyrost ceny nie przekracza 5,45%, przy czym tanieje energia elektryczna a drożeje stawka usługi przesyłowej.

ZS-282

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

680.37 PLN - rata miesięczna
Nowy SEAT Ibiza

Copi-Flex
09-520 Łąck k.Płocka,
tel.(0-24) 261-41-68, 261-47-15
Sochaczew, ul.1 Maja 5,
tel.(046) 862-98-82

SEAT

Cena samochodu:	32.490 zł
Wkład własny:	6.468zł
Wartość kredytu:	25.992 zł
Okres kredytu:	72 miesiące

Kredyt
jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach

ZS-134

Hurtownia Materiałów Biurowych,Papierniczych i opakowań, Sochaczew, Łowicka 12, tel. 863-61-71

Rolka Kasowa Offset 38 m x 32 m	0,37
Folia Aluminiowa 10 m	1,46
Folia Aluminiowa 20 m	2,75
Papier Toaletowy 8 rolek	1,74
Torba Foliowa 25/6x45 200 szt.	3,59

Ceny netto pn-pt. 8.00-16.00

Zapraszamy

ZS-283

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu
96 - 500 Sochaczew, ul. Licealna 18

Specjalny
Kurs Przygotowawczy
dla kandydatów do WSZiM w Sochaczewie
na studia dzienne i zaoczne
w roku akademickim 2001/2002

w zakresie:
MATEMATYKI, JĘZYKA ANGIELSKIEGO I NIEMIECKIEGO

ZAJĘCIA WE WŁASNYM NOWOCZESNYM OBIEKCIE PRZY UL.STADIONOWEJ 1

W KURSIE MOGĄ BRAĆ UDZIAŁ TAKŻE UCZNIOWIE SZKÓŁ ŚREDNICH, KTÓRZY WIĄŻĄ WŁASNĄ KARIERĘ ZE ZDOBYTYM WYKSZTAŁCENIEM

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE SEKRETARIAT UCZELNI CODZIENNIE W GODZ. 8.00-16.00 DO 15 MARCA 2001R.

ZAJĘCIA ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ W OKRESIE: 1KWIETNIA - 15 LIPCA 2001

3 GODZINY ZAJĘĆ DZIENNIE; 3 DNI W TYGODNIU PO POŁUDNIU (OD 16.00 LUB 17.00)

MOŻLIWA JEST TEŻ ORGANIZACJA ZAJĘĆ W SOBOTY I NIEDZIELE
KURSY SĄ ORGANIZOWANE DLA GRUP CO NAJMNIEJ 30 OSOBOWYCH

Koszt udziału około 100 zł za jeden przemiot.

ZS-313

Własny list gończy

976 lat więzienia

To była znana sprawa - zdesperowany mężczyzna własnoręcznie sporządził, powielił i rozwiesił list gończy, dzięki któremu ujęto mordercę jego żony.

Zanim jednak do złapania przestępcy doszło, autor plakatów miał kłopoty, bowiem postąpił niezgodnie z prawem, choć jak najbardziej słusznie w powszechnym odczuciu społecznym. Nie możemy, choć zostaliśmy pokrzywdzeni i znamy wizerunek przestępcy, poinformować innych, że taki bandzior grasuje i jest poszukiwany. - To powinno się zmienić, a publikowanie własnych listów gończych powinno być dopuszczone - twierdzi Andrzej Bereda ze Stowarzyszenia Przeciwko Zbrodni. W ostatnich dniach maja organizacje pozarządowe, które pomagają ofiarom przestępstw, zgłosiły podczas specjalnej konferencji kilkadziesiąt propozycji zmian w prawie. Wszystkie propozycje mają teraz otrzymać postać wspólnego dokumentu, który zostanie zgłoszony gremiom tworzącym prawo. Jedną z nich jest możliwość wykonywania własnych listów gończych. Propozycje idą w kierunku zaostrzenia prawa.

Stowarzyszenie Przeciwko Zbrodni chciałoby przede wszystkim, by ukrócić bezkarność przestępców. Nie mówi się tu o fatalnej wykrywalności przestępstw, ale o sądzeniu bandytów już złapanych. Często bywa przecież tak, że przestępca popełnia wiele niegodziwości - kradnie, napada z bronią w ręku, okalecza ofiarę, wymusza haracze itd. Jeśli złoczyńca zostanie postawiony przed sądem, sędzia po rozpatrzeniu wszystkich jego "wyczynów" ogłasza wyrok łączny. Kara ostateczna może opiewać tylko na tyle lat, ile przewiduje kodeks za najcięższe z popełnionych przestępstw. Kradzież z włamaniem i ciężkie uszkodzenia ciała? Przestępca dostaje wyrok "za ciało", a kradzież pozostaje bez kary. Stowarzyszenie Przeciwko Zbrodni uważa, że sumowanie kar za poszczególne przestępstwa, tak jak ma to miejsce w USA, jest najsłuszniejsze. W ten sposób żadne przestępstwo nie pozostaje bez kary, a skazany na kilkadziesiąt czy kilkaset (!) lat więzienia łącznie wie, że posiedzi mimo amnestii do końca życia.

Stowarzyszenie "Katon" uważa z kolei, że prawo w ogóle powinno zostać zaostrzone, a zwłaszcza dotyczy to przestępstw, których dokonano z użyciem przemocy. Proponuje, by wporwadzić kary 20 i 30 lat pozbawienia wolności, które będą prawdziwymi karami - bez zwolnień, przepustek itp. Zdaniem tego stowarzyszenia nawet najbardziej "banalne" przestępstwo, jeśli tylko doszło do przemocy, musi być karane surowiej. Za kradzież auta, jeśli "przy okazji" poturbowano właściciela, nie maksimum 5 lat, jak teraz, ale - 15.

Postulowano, by o ucieczce z więzienia czy wyjściu więźnia na przepustkę były informowane osoby, które przez tego bandytę zostały skrzywdzone. Nie tak dawno wypuszczony na przepustkę mężczyzna zabił żonę, której wielokrotnie groził - i nie jest to jedyny przykład przestępstwa wobec byłych ofiar, dokonywanego przez zwolnionych lub "urlopowanych" więźniów. Prośby o informację o takich wyjściach, zgłaszane przez już raz pokrzywdzonych, pozostają bez echa. Dlatego organizacje pozarządowe chciałyby, aby stało się to obowiązkiem.

Centrum Praw Kobiet oraz Niebieska Linia interesują się przede wszystkim ofiarami domowej przemocy. W projekcie ustawy, nad którym te organizacje pracują, znajdzie się paragraf, nakazujący opuszczenie mieszkania osobie winnej aktów przemocy domowej. Nakaz taki miałby wydawać prokurator, a wykonywany byłby po zatwierdzeniu przez sąd. Często zdarza się, że krzywdzone kobiety zabierają dzieci i tak, jak stoją, uciekają z domu przed "damskimi bokserami". Centrum Praw Kobiet chciałoby, żeby sąd zajął się chronieniem majątku rodziny przed rozprzedaniem go przez winowajcę, zanim dojdzie do eksmisji awanturnika czy rozwodu.

Konferencję, na której zgłoszono jeszcze wiele innych wniosków o zaostrzeniu kar, współorganizował działający przy ministerstwie spraw wewnętrznych rzecznik praw ofiar, Krzysztof Orszagh. Rzecznik jest zdania, że troska o ofiary przestępstw nakazuje utworzenie silnej, mówiącej jednym głosem grupy organizacji pozarządowych. Każda z organizacji ma swoją specyfikę, a jej członkowie - swoje przemyślenia, które dotyczą konkretnej grupy przestępstw. Wzajemne poparcie dla postulatów zaostrzenia prawa powinno się przysłużyć pokrzywdzonym.

Stefania Sawicka

POCZYTAJMY SOBIE

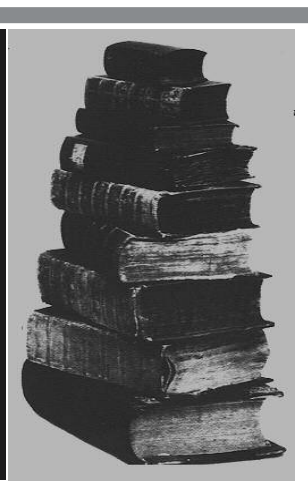

Dlaczego lubimy Coelho?

Literackim objawieniem ostatnich lat stał się latynoamerykański pisarz Paulo Coelho. Jego książki należą dziś do najpoczytniejszych dzieł, a najbardziej znana "Alchemik" od kilku lat utrzymuje się na listach bestsellerów aż w 40 krajach, w tym również w Polsce. Przetłumaczono ją na 45 języków w 120 krajach. Na całym świecie rozeszła się w ponad 18 milionach egzemplarzy, a u nas zbliża się do 200 tysięcy. Stała się książką kultową, zaś w niektórych krajach jest lekturą szkolną.

Ale nie jest to, oczywiście, jedyne dzieło pisarza. Napisał on dziesięć książek. My poza "Alchemikiem" możemy przeczytać "Na brzegu rzeki Piedry usiadłam i płakałam", "Piąta Góra" i "Weronika postanawia umrzeć".

Paulo Coelho urodził się w 1947 roku w Rio de Janeiro. Studiował prawo, ale nie ukończył studiów, przeszkodziła mu w tym ciekawość świata. Podróżował więc i zajmował się wieloma rzeczami nim został pisarzem. Był scenarzystą, dyrektorem teatru, kompozytorem piosenek, dziennikarzem.

Coelho pochodzi z powojennego pokolenia hipisów, dzieci - kwiatów szukających usilnie odpowiedzi na klasyczne pytania: po co tu jestem? I dlaczego właśnie teraz? Jak inni próbował wszystkiego: uczył się u jezuitów, podróżował wraz z ówczesną żoną, hipiską, w latach 1968-1974 na gapę i piechotą do Ameryki Południowej, Europy i północnej Afryki. Był

buddystą, ateistą, przynależał do tajemniczych stowarzyszeń, trzy razy trafił do więzienia, a wszystkim tym wydarzeniom towarzyszyło pisanie buntowniczych piosenek. W ten sposób Paulo Coelho szukał własnej drogi do wymarzonego pisarstwa. A czynił to wbrew rodzinie, która aż na trzy lata zamknęła go w domu dla psychicznie chorych.

Coelho pisze o sprawach uniwersalnych i ponadczasowych. O tym jak pozostać dzieckiem i oglądać świat z punktu jego widzenia, wierzy w przeznaczenie i wartość dekalogu. Jego książki mówią o nas, o naszych marzeniach i chęciach poszukiwania naszego prawdziwego "ja" - ideału szczęścia, dobra, doskonałości.

Sam o swojej twórczości mówi: "Dla mnie literatura to jedna z dróg dzielenia z ludźmi tego, co się posiada wewnątrz. To sztuka podróży w głąb siebie. Wierzę, że jednym z naszych podstawowych doświadczeń jest to, że spotykamy innych ludzi.

Dlatego tak wiele miejsca w moich książkach zajmują przygodni towarzysze, przybysze znikąd, którzy nagle się pojawiają i równie nagle odchodzą".

W całej twórczości literackiej tego pisarza pojawiają się pytania o to, jak żyć, by odnaleźć prawdę o sobie i jeszcze przeżyć to życie godnie. Zwraca naszą uwagę również szczególny styl pisarstwa. Jego oryginalność wynika z wykorzystania w narracji elementów baśniowych, z baśniowych morałów. W książkach tych widać wiarę w człowieka i w Boga, w miłość. Przepełnione są optymizmem i wiarą, że dobro zawsze zwycięża. Dają czytelnikowi nadzieję, pokazują, że każde podejmowane ryzyko, nawet zakończone niepowodzeniem jest człowiekowi potrzebne. Bowiem w życiu liczy się odwaga podejmowania działań, nie tylko ich wynik.

Na czym polega fenomen twórczości Paulo Coelho? Pisarz brazylijski Carlos Heitor Cony próbuje to wyjaśnić słowami: "Coelho z właściwą sobie prostotą - uosabia świętych ze wszystkich epok i wszystkich religii, wypowiada słowa, jakie wszyscy pragniemy usłyszeć. Słowa te bo-

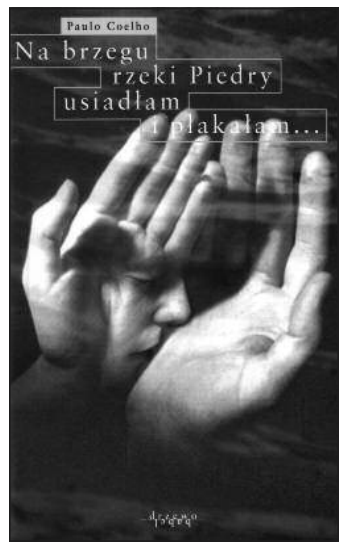

wiem, w pewnym sensie, drzemią we wszystkich duszach. On odnalazł te słowa w świętych księgach o charakterze laickim, w legendach Wschodu i kulturze zachodniej; połączył ze sobą mądrość Ewangelii z magią średniowieczną i mało nam znaną cudowną poezją wschodu. W prosty, nie narzucający niczego sposób przelał na papier swoje myśli i odczucia. Wielu już próbowało i nadal próbuje robić to samo, lecz nie osiągają podobnego sukcesu - uczynić człowieka lepszym i sprawić, by życie stało się mniej nieznośne".

Małgorzata Pałuba

C:\Nowa Gazeta\zs01_06.vp
5 lutego 2001 15:35:03

Powiedz mi, jak mnie kochasz

Być może niejeden z naszych czytelników chciałby złożyć miłosne wyznanie, a niejedna czytelniczka chciałaby je usłyszeć lub przeczytać. Ci, którym z trudem przychodzą takie wyznania w bezpośrednim kontakcie, mają teraz możliwość przekazać je za pomocą gazety. Okazją do składania sobie życzeń i miłosnych deklaracji jest Dzień Świętego Walentego.

"Ziemia Sochaczewska" do piątku, 9 lutego, przyjmować będzie bezpłatne życzenia, pozdrowienia, wyznania. Ukażą się one w walentynkowym wydaniu gazety, dokładnie w środę 14 lutego rano, tak, by wszyscy zainteresowani mogli je przeczytać właśnie w Dniu Zakochanych.

Najciekawsze życzenia, najbardziej pomysłowe wyznania nagrodzimy.

Zapraszamy więc czytelników "ZS" do wspólnej zabawy.

Agencja Reklamowa "Victoria"

poszukuje pracowników

do pracy w systemie prowizyjnym z możliwością zatrudnienia na pełnym etacie po okresie próbnym. Bliższe informacje: (0-46) 837-60-69 w godz.9-16.

ZS-O

Pieniądze na trzeźwo

Ponad 220.000 złotych wyniesie w tym roku budżet Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Pieniądze pochodzą jak co roku z opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholu. Paradoksalnie - im więcej zezwoleń i punktów sprzedaży, tym więcej pieniędzy na walkę z alkoholizmem.

Zarząd Miasta zatwierdził ostatnio przygotowany przez komisję przeciwalkoholową harmonogram związanych z tym w bieżącym roku wydatków.

Najwięcej, bo po 40.000 zł zaplanowano na Akcję Lato, czyli dofinansowanie pobytu dzieci na koloniach i obozach, oraz na dofinansowanie wyżywienia w świetlicach. Trzynaście tysięcy wydano już na wypoczynek dzieci w czasie zakończonych ferii zimowych. Pieniądze otrzymają też środowiska szkolne zajmujące się dziećmi z rodzin zagrożonych patologią społeczną (10.000) , organizacje i stowarzyszenia prowadzące działalność profilaktyczno - opiekuńczą (38.000), a także uczniowskie kluby sportowe, Sochaczewskie Stowarzyszenie Abstynentów "Optimus", Oddział Odwykowy w Pruszkowie i Oddział Detoksykacyjny w Sochaczewie.

W ramach zwiększania dostępności i skuteczności pomocy terapeutycznej dla uzależnionych zabezpieczono dwa tysiące zł na organizację "maratonów trzeźwości". Ponad dwadzieścia tysięcy pochłoną działania miejskiej komisji przy udzielaniu rodzinom zagrożonym pomocy prawnej i psychospołecznej, w tym m.in., wnioskowanie o przymusowe leczenie, dofinansowanie punktu konsultacyjnego MOPS oraz utrzymanie Telefonu Zaufania.

Taka sama suma przewidziana jest na organizowanie i finansowanie przeprowadzanych głównie w szkołach programów profilaktyczno - wychowawczych, np. Elementarz II. Przeprowadzona w jednej z sochaczewskich szkół ankieta zawierająca pytania o sposób, częstotliwość i dostępność spożywania alkoholu w domach przyniosła zatrważające rezultaty.

Kontynuowana będzie pomoc w organizacji osiedlowych inicjatyw tworzenia bazy rekreacyjno - sportowej. Do tej pory wykonano już kilka ogródków zabaw dla dzieci i boisko na Malesinie.

ig

Sochaczewianin Roku 2000 !

W organizowanym przez nasz Tygodnik plebiscycie "Sochaczewianin Roku 2000" pozostaje już tylko głosowanie na wybranych przez Państwa kandydatów. W tym numerze zamieszczamy ostatnie specjalne kupony konkursowe oraz kandydatury nominowanych do tytułu. Ostateczny termin przyjmowania kuponów mija 10 lutego, a głosować można jedynie na oryginalnych kuponach.

Głosy Czytelników sprawdzi i policzy specjalna komisja, a wszystkie podpisane kupony wezmą udział w losowaniu cennych nagród ufundowanych m.in. przez MASTER FOODS POLSKA i firmę LAMEX.

O terminie uroczystości, podczas której wszyscy poznamy "Sochaczewianina Roku 2000", poinformujemy Państwa w następnych wydaniach "Ziemi Sochaczewskiej". Spotkanie to będzie jednocześnie okazją do świętowania 10-lecia naszej gazety i jej 500. numeru. Dodatkową atrakcję stanowić będzie możliwość zdobycia nagród w konkursie z pytaniami dotyczącymi znajomości naszego Tygodnika.

NOMINOWANI

Mieczysław Nowacki

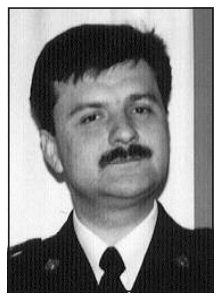

Paweł Kubiak

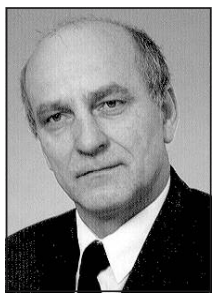

Andrzej Starbała

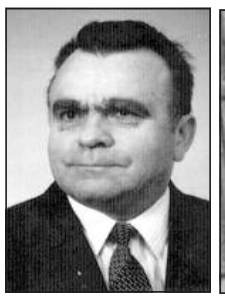

Jan Matusiak

Maciej Misiak

Krzysztof Wasilewski

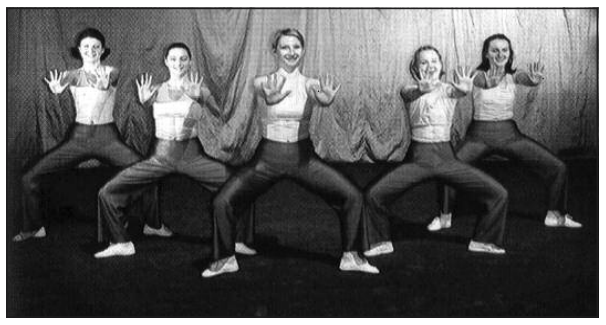

Celina Osiecka Klub taneczny "Abstrakt"

Maciej Wojewoda

Roman Janiszek
UKS UNIA II
BORYSZEW

Sochaczewianin roku 2000

.....

.....

Imię, nazwisko i adres głosującego

.....

.....

.....

Sochaczew wczoraj i dziś

Na zdjęciu ukazany jest budynek Gimnazjum Koedukacyjnego w Sochaczewie. Szkołę utworzono w 1926 r. Projekt architektoniczny budynku wykonał inż. architekt Franciszek Wilczkowski. Teren pod budowę ofiarował właściciel dóbr Czerwonka Ignacy Włodzimierz Garbolewski. W roku szkolnym 1926/27 do nauki w budynku szkoły przystąpiło 30 uczniów. Zdjęcie zostało wykonane w latach międzywojennych. Poniżej miejsce to w dniu dzisiejszym.

Leszek Nawrocki

Zdjęcie archiwalne ze zbiorów MZSiPBnB

Sławomir Burzyński

Listy do redakcji

Dwie rzeczy które czynią z pana

Typ społeczny o wartości wzoru:

Brak pczucia własnego komizmu

Brak poczucia cudzego humoru

Marian Hemar
"Frank"

Sens starożytnej łacińskiej maksymy "myślę więc jestem" Pan Sławomir B. zmienił w oczywisty bezsens.

Że Pan jest wiem jak i nie tylko ja i to co tydzień na połowie łamów naszego poczytnego tygodnika.

Słowo cogito zostało wyeliminowane, jakby autor felietonów ostatniej strony przypuszczał, być może nie bez racji, że i tak nikt w to nie uwierzy. Nie każdy może być herbertowskim "Panem Cogito".

Moje ziemiosochaczewskie wypowiedzi przyznaję, bywają nieco expressis verbis prawdopodobnie za sprawą gwałtownych tej zimy zmian w ilościach hektopaskali. Odkładam więc pióro do wiosny. Wrócę jednak, spokojna Pana głowa, niech no tylko zakwitną jabłonie. Chyba, że Pan Redaktor Naczelny zamknie przede mną szlaban.

Ewa Brochocka-Zegadło

CENTRUM LINGWISTYCZNE

SOCHACZEW UL. REYMONTA 9

OGŁASZA ZAPISY NA NAUKĘ JĘZYKÓW

ANGIELSKIEGO FRANCUSKIEGO NIEMIECKIEGO WŁOSKIEGO

TEL. 862 11 89, 602 315 281

ZS-327

Color profile: Disabled
Cyan 100 lpi at 15 degrees
Yellow 100 lpi at 0 degrees

W zimę przy sztalugach

W dniach od 22.01. do 3.02.2001r. Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie przy ul.Żeromskiego 8 był organizatorem ferii zimowych dla dzieci i młodzieży z naszego miasta. W poniedziałki, środy i soboty w godz. od 13.00-18.00 prowadzone były otwarte zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży. Na zajęciach instruktor udzielił fachowego instruktażu odnośnie malowania techniką olejną. W dniach 22.01. do 26.01. odbywały się warsztaty taneczne dla zespołów Trend I i Trend II działających w naszej placówce, a od 29.01. do 1.02. w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki prowadzone były otwarte zajęcia taneczne dla dzieci i młodzieży w parach i duetach.

Codziennie od 10.00-12.00 od poniedziałku do piątku prowadzone były gry świetlicowe, a dla młodzieży zorganizowano rozgrywki ping-ponga oraz rzutki. Na zakończenie ferii 3.02. (sobota) w godz. 10.00--13.00 zaplanowano bal przebierańców połączony z konkursami. Tego też dnia podsumowano wyniki rozgrywek w ping-ponga i zwycięzcom wręczono dyplomy i nagrody w postaci słodyczy. Wszystkie zajęcia cieszyły się dużą popularnością co potwierdziła ilość dzieci i młodzieży korzystających z ferii zorganizowanych przez naszą placówkę.

Pogodna integracja

W środę 31 stycznia br. w siedzibie Środowiskowego Domu Samopomocy w Sochaczewie ul.Zamkowa 4a odbyło się uroczyste spotkanie integracyjne uczestników wraz z rodzinami oraz współdziałającymi z placówką pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sochaczewie.

Na spotkanie stawili się również przedstawiciele Władz Miasta Sochaczewa - Teresa Przybylska (naczelnik Wydziału Oświaty Kultury i Sportu) i Henryka Kuźdub (naczelnik wydziału Spraw Społecznych i Działalności Gospodarczej).

Przybyły również: kierownik zaprzyjaźnionego ŚDS-u ze Strzegowa Bożena Galanciak i Dyrektor PCPR w Grodzisku Mazowieckim Grażyna Rymarczyk.

Kierownik ŚDS Zofia Berent przedstawiła działalność placówki w 2000r. i poinformowała o planach na rok 2001. Akcentowano duży wkład uczestników i ich bliskich oraz pracowników w rozwijanie idei samopomocy.

Atrakcją spotkania była wystawa prac Zbigniewa Sykurskiego - malarstwo olejne i Klemensa Korczyńskiego - grafika. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród zwiedzających. Było wielu chętnych żeby zakupić obrazy.

Następnym punktem programu (nie mniej atrakcyjnym) był występ grupy kabaretowej ŚDS pod nazwą "Wyzwolone odruchy", która zaprezentowała program artystyczny pt. "Wielka gala szansy na sukces".

Uczestnicy parodiowali m.in. Marylę Rodowicz w piosence "Małgośka", zespół - Scaner - "Lato w Kołobrzegu", Kapelę Czerniakowską, - "Za pół godzinki", Kayah i G.Bregovica,- "Prawy do lewego" i Wały Jagiellońskie z Rudim Schubertem - "Monika".

Spotkanie zakończył bal karnawałowy i wspólny poczęstunek przygotowany dzięki rodzicom, pracownikom oraz instytucjom nas wspierającym, tj.: Zakładowi Cukierniczemu "Jeznach", Cukierni "Chodakowianka" p. Antusiewicza, sklepowi "Domus" p. Mirosława Zduńskiego oraz firmie Master Foods Polska.

Ferie z muzeum

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą jak co roku przygotowało różnorodny i bogaty program imprez na okres ferii zimowych.

Obok możliwości obejrzenia wystaw stałych i czasowych, z czego skorzystało kilka zorganizowanych grup oraz indywidualnie dużo najmłodszych pasjonatów historii miasta i regionu, staraliśmy się zaprezentować inne ciekawe formy spędzania wolnego czasu, tym bardziej, że aura nie była zbyt łaskawa dla amatorów "białego szaleństwa".

W pracowni konserwacji każdy mógł zgłębić tajniki konserwacji zabytkowych przedmiotów. Wielu chętnych miał Klub Modelarstwa Redukcyjnego, którego członkowie w ciągu kilku zaledwie dni "wyczarowali" z godną podziwu precyzją wspaniałe modele sprzętu wojskowego.

Dużą atrakcją dla dzieci z sochaczewskich szkół była wycieczka do Kampinoskiego Parku Narodowego. W programie znalazło się zwiedzanie muzeum przyrodniczego w Granicy, spacer ścieżką dydaktyczną, zapalenie zniczy na cmentarzu żołnierzy poległych we wrześniu 1939r., konkurs przyrodniczy i oczywiście ognisko połączone z pieczeniem kiełbasek. Dużej pomocy w realizacji pobytu w Puszczy udzielili nam pracownicy Kampinoskiego Parku Narodowego, a szczególnie pracujący w Ośrodku Dydaktyczno-Muzealnym w Granicy p.Mariusz Morkowski, dzięki któremu uczestnicy wycieczki mogli dowiedzieć się prawie wszystkiego o przyrodzie, historii Puszczy Kampinoskiej. Do wyjazdu nie doszłoby też bez pomocy Urzędu Gminy w Młodzieszynie , który nieodpłatnie użyczył naszemu muzeum szkolnego autokaru. Dzięki temu obok dzieci z Sochaczewa w wycieczce wzięła również udział grupa z Gminnego Ośrodka Kultury w Młodzieszynie. Nawiązując do starego przysłowia "swego nie znacie, cudze chwalicie" urządziliśmy też wycieczkę po Sochaczewie "Od zamku do ratusza", w czasie której można było dowiedzieć się wielu interesujących szczegółów związanych z najcenniejszymi zabytkami naszego miasta. Znawcy historii Sochaczewa mogli popisać się swoją wiedzą, biorąc udział w konkursie "Czy znasz swoje miasto" zorganizowanym wspólnie z radiem "Fama". Najwięcej o przeszłości naszego grodu wiedział Dawid Szczepaniak, zajmując w konkursie I miejsce.

Prawie codziennie w salach muzeum organizowaliśmy prelekcje o bardzo różnorodnej tematyce. Można było na przykład poznać walory przyrodnicze ziemi sochaczewskiej, dzieje i zabytki Sochaczewa, tradycje i zwyczaje bożonarodzeniowe czy też historię i kulturę Indian Wielkich Prerii. Komu nie wystarczała wiedza zdobyta w czasie prelekcji, mógł ją pogłębić kupując publikacje wydane przez muzeum oraz kilka innych oficyn wydawniczych.

O różnych formach działalności muzeum w czasie tegorocznych ferii zimowych mogła przekonać się sochaczewska radna Komisji Kultury p.Irena Kocimska, która nie tylko często odwiedzała nasze podwoje, ale też dzieliła z nami trudy wędrówki po Puszczy .

Leszek Nawrocki

„Zimowe nastroje" w Chodakowie

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza do galerii przy ul.Chopina 101 na wystawę prac plastycznych zatytułowaną "Zimowe nastroje". Autorami prac są uczniowie I klas Liceum Ogólnokształcącego przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Sochaczewie.

W ponad 150 pracach zawarli oni swoje nastroje, skojarzenia i emocje związane z zimową porą, z zimowymi świętami i tradycjami .

Wystawa dzieli się na dwa nurty: rysunek satyryczny, prace abstrakcyjne oraz tzw. wydrapywanki, których tematem jest krajobraz zimowy.Młodzież wykonała te prace w swojej szkole na lekcjach plastyki, które prowadzi Sylwia Zgłobicka - absolwentka ASP w Łodzi.

Wernisaż odbędzie się 10 lutego (sobota) o godz.16.00 w galerii MOK, Chopina 101, a wystawa trwać będzie do 5 marca.

C:\Nowa Gazeta\zs01_06.vp
5 lutego 2001 15:07:18
Plate: 4 of 4

Magenta 100 lpi at 75 degrees
Black 100 lpi at 45 degrees

Bardzo zależy nam na najmłodszych

Z **Barbarą Bronicz**, dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sochaczewie rozmawia Małgorzata Pałuba.

Sławomir Burzyński

- Czy Miejska Biblioteka Publiczna przy ulicy Żeromskiego 39a, mieszcząca się w tzw. "Łączniku", będzie biblioteką powiatową?

- Na razie nie będzie to biblioteka powiatowa z nazwą i zmianą szyldu, choć był taki pomysł. W chwili obecnej Powiat przeznaczył dla nas kwotę 31.700 zł. Tak więc biblioteka miejska na bazie naszego księgozbioru będzie pełniła rolę również biblioteki powiatowej. Pieniądze te pokryją między innymi wynagrodzenie za jeden etat, w ramach którego oddelegowana bibliotekarka będzie pracownicą biblioteki powiatowej. Planowane jest to od 1 marca.

- To w końcu władze powiatu chcą przejąć waszą bibliotekę na stałe czy nie chcą?

- Myślę, że teraz już chcą, bo początkowo opinie i pomysły były różne. Były próby powołania powiatowej biblioteki na bazie Biblioteki Pedagogicznej, Biblioteki Garnizonowej istniejącej w wojskowym klubie, czy biblioteki w CKU, czyli w szkole rolniczej. Z różnych przyczyn nie bardzo to się udawało. Czasem, jak w przypadku Biblioteki Pedagogicznej, było wręcz niemożliwe ze względów prawnych. Tak więc myślę, że sprawa ta zaczyna się wyjaśniać i od 1 marca Powiat będzie tu obecny.

- Ale pod szyldem biblioteki miejskiej?

- Tak, bo wiąże się to z pewnymi kłopotami. Trzeba byłoby zmienić nasz statut, a to muszą zrobić radni. Musiałby być zmieniony regon, NIP, umowy wszystkich pracowników itp. Byłoby to bardzo pracochłonne i kosztowne, a przecież pieniądze z Powiatu na razie są niewielkie. Jeśli bardziej się zaangażują, również finansowo, wtedy pewnie nastąpi oficjalna zmiana nazwy na Bibliotekę Miejsko-Powiatową.

- Czyli na razie zostaje wszystko po staremu? Organizacja pracy, etaty?

- Tak, tymczasem zmieni się tak naprawdę niewiele.

- Przejdźmy więc do życia codziennego. Czy obecnie bibliotekom przybywa czytelników, czy przeciwnie, słyszałam bowiem w jednej z sochaczewskich księgarń narzekania, że czytelnicy chodzą dziś częściej do was niż do księgarni.

- Owszem, my też to obserwujemy. Zubożenie społeczeństwa, bezrobocie załamało rynek księgarski, zwłaszcza w mniejszych ośrodkach, jak Sochaczew. Ludziom w większości ledwie wystarcza na podręczniki dla dzieci, nie mówiąc już o szkolnych lekturach, tak więc czytelników rzeczywiście nam przybywa. W tym roku przybyło ich aż 400 i jest to liczba bardzo duża. Mamy ich teraz 8840, w tym 1200 bezrobotnych. Obserwujemy z roku na rok, jak liczba tych przybywających rośnie. Borykający się z trudnościami finansowymi bezrobotni coraz częściej właśnie czytając książki z biblioteki, wypełniają sobie czas.

- A jak wygląda czytelnictwo, jeśli chodzi w ogóle o zawody i grupy społeczne?

- W tym roku, jak powiedziałam, mamy 8840 czytelników, z tego 361 robotników, 72 rolników, 998 pracowników umysłowych, 4989 to młodzież ucząca się oraz 768 studenci. Inne zawody to 458 osób i bezrobotni - 1203. Wynika z tego, że w większości młodzież korzysta z naszych placówek, bo dodając studentów jest ich grubo ponad pięć tysięcy. Mówię placówek, bo dane te dotyczą wszystkich pięciu oddziałów naszej biblioteki.

- A jak jest z zakupem książek, czy stać was na kupno bestsellerów, które wchodzą na rynek?

- Z tym jest największy problem, bo przy sumach, jakie możemy przeznaczyć na nowości, trudno mówić o jakiejś klarownej polityce zakupowej. Staramy się oczywiście, ale nie jest to łatwe. Jeśli ktoś na przykład zgubi książkę, to zamiast niej określamy, jaką ma kupić nową i w ten sposób również powiększamy księgozbiór.

- A czy książki najpopularniejszego teraz Paulo Coelho również macie?

- Owszem, ale ponieważ stać nas teraz jedynie na zakup jednego egzemplarza, na takie hity są zapisy, nieraz na kilka tygodni wcześniej. W ogóle niewiele kupujemy, w zeszłym roku z pieniędzy z samorządu nabyliśmy 1231 książek, w zamian za zagubione otrzymaliśmy 357 pozycji i dostaliśmy na ten cel od biblioteki warszawskiej na Koszykowej około 8 tys. zł. Ogółem wpłynęły do naszych placówek 2174 pozycje. Jest taki powszechnie przyjęty wskaźnik, że na jednego mieszkańca powinno być w bibliotece około 18 książek. U nas w tamtym roku była 1 książka na mieszkańca, więc nie ma się czym chwalić.

- To może pomówimy o czytelni?

- Tam sytuacja jest podobna. Z dzienników kupujemy jedynie "Gazetę Wyborczą" i "Zycie Warszawy" oraz prasę fachową. Dość powiedzieć, że gdy ja przyszłam do pracy w tej bibliotece, było wówczas około 70 tytułów, a teraz mamy ich 25. Wiele czasopism trafia do nas z rąk prywatnych, od czytelników i pracowników biblioteki, którzy kupują dla siebie, a po przeczytaniu przynoszą i kładzie się je na półkach. Natomiast książki do czytelni są szalenie drogie i niewiele ich ostatnio przybywa. Mimo to czytelnia jest wykorzystywana, głównie przez młodzież szkolną, która, gdy ma coś zadane, przychodzi do nas , by z odpowiedniej strony książki zrobić odbitkę ksero.

- Wiem, że biblioteka poza wypożyczaniem książek prowadzi także inną działalność związaną z czytelnictwem.

- Oczywiście, organizujemy konkursy plastyczne, recytatorskie, spotkania z pisarzami. To ostatnie, naturalnie, na tyle, na ile nas stać. Gdy ludzie dowiadują się, że ma przyjechać do nas na przykład Wanda Chotomska, odzywają się telefony ze szkół, z Iłowa i innych gmin, bo to bardzo duża atrakcja dla dzieci. I takich spotkań nie uda się zorganizować w Domu Kultury, jak mi proponowano, bo tu potrzebny jest bezpośredni kontakt i kameralna atmosfera dla obu stron. Wtedy to się udaje.

Jeśli chodzi o najmłodsze dzieci, na których najbardziej nam zależy, bo wiadomo "czym skorupka za młodu nasiąknie...", to szczególnie cenna jest ta biblioteka w "Łączniku". Jest tu duże blokowisko, w którym wychowuje się mnóstwo dzieci. I one często do nas przychodzą, a rodzice nie boją się o nie, bo nie ma tu wielkich ulic i ruch samochodowy jest minimalny. Od najmłodszych lat przyzwyczajają się do odwiedzania biblioteki, czytania i korzystania z katalogów, co też jest ważne później , choćby podczas studiów.

- Myślę, że po naszej rozmowie nikt nie będzie wątpił w przydatność bibliotek i ich wielką rolę, jaką odgrywają w życiu dzieci, młodzieży i dorosłych.

Apel o książki

Zwracam się z gorącym apelem do wszystkich, którym bliskie sercu są sprawy rozwoju szkolnictwa wyższego w naszym rejonie, o pomoc miejscowej Alma Mater w skompletowaniu księgozbioru dla potrzeb naszej młodzieży akademickiej w formie:

1. Ufundowania grantów na zakup książek i czasopism dla potrzeb Uczelni.

2. Przekazania bibliotece uczelnianej własnych zasobów książkowych, niekiedy nie w pełni wykorzystywanych.

Jak już większości z Państwa wiadomo, nasza Szkoła biznesu o kierunku zarządzanie i marketing już wkrótce swoją działalność prowadzić będzie we własnym budynku dydaktycznym, powierzchniowo obszernym (docelowo powyżej 5000 m kw.) i nowoczesnym pod względem funkcjonalnym, wraz z biblioteką i czytelnią o powierzchni 108 m kw.

Są zatem szanse na zorganizowanie w siedzibie Uczelni dobrze wyposażonej w książki i czasopisma nowoczesnej biblioteki z łącznością internetową. Biblioteka uczelniana udostępniać będzie swoje zbiory nie tylko studentom Szkoły ale i miejscowemu społeczeństwu.

Biblioteka Uczelni obecnie posiada ok. 2000 woluminów najnowszych tytułów książek oraz 60 tytułów czasopism fachowych.

Duży wysiłek finansowy Szkoły włożony w budowę własnego budynku dydaktycznego nie pozwala nam na szybkie wyposażenie biblioteki uczelnianej z własnych środków.

Informujemy Państwa, że uczelnia korzystała już wielokrotnie z pomocy wielu instytucji i organizacji z całego kraju we wzbogacaniu zbiorów uczelnianej biblioteki. Uczelnia otrzymała grant biblioteczny od Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości w Polsce z siedzibą w Łodzi w wysokości 4.000.00 zł.

Liczymy, że w zrozumieniu społecznym celowości tej inicjatywy podejmiecie Państwo w tym przedmiocie odpowiednie decyzje. Szczególnie będziemy wdzięczni za deklaracje przekazania nam wydawnictw związanych z kierunkiem kształcenia w naszej Szkole oraz możliwie aktualnych.

Każdy dar Państwa zostanie zapisany w księdze i opublikowany w prasie lokalnej. Prosimy Państwo o zgłaszanie woli przekazania bezpłatnego grantu bibliotecznego bądź księgozbioru na adres.

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie

Ul. Licealna 18

96-500 Sochaczew

Biblioteka

Tel./fax. (0-46) 862-50-80

Darczyńcom z góry dziękuje za wspaniałomyślność.

Rektor

Prof. d hab.
Kazimierz Kubiak

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

VIDEO

28 Dni
- obyczaj
reż. Betty Thomas
wyst. Sandra Bullock, Viggo Mortensen

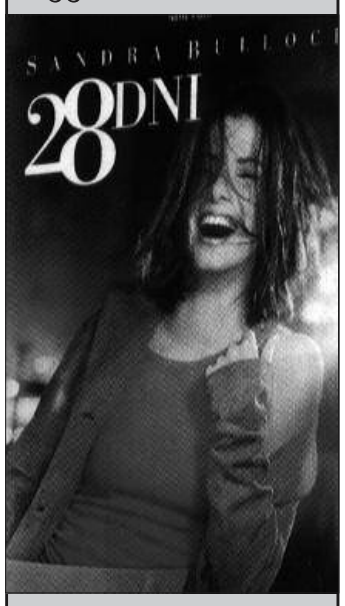

Pewna nowojorska redaktorka uzależniona od alkoholu trafia na 28 dni do ośrodka leczenia uzależnień. Będąc już na miejscu, robi wszystko, żeby ją stamtąd wyrzucono. Podczas terapii indywidualnej i grupowej ma okazję przemyśleć czy jest szansa dla niej, aby nigdy w życiu nie pić alkoholu.

Komediodramat ze świetną rolą Sandry Bullock, która tą rolą chciała wyrwać się ze stereotypu trochę naiwnej acz miłej dziewczyny z sąsiedztwa. Film ma wiele błyskotliwych kwestii i dobrze zgranych epizodów w duchu czarnej komedii.

Lista przebojów:

1. Nie czas na łzy - dramat (H.Swank, Ch.Sevigny)
2. Dzień Bałwana - komedia (Ch.Chase, P.Grier)
3. Charlie Cykor - komedia (L.Neeson, S.Bullock)
4. Opętanie - horror (K.Bacon, K.Erbe)

Opracowano
w wypożyczalni B & A,
ul.1 Maja 18, Sochaczew

Zapomniany Sochaczew

Kościół i klasztor sióstr dominikanek w Sochaczewie

Kościół i były klasztor sióstr dominikanek w okresie międzywojennym. Widok od strony Bzury

W Sochaczewie zabytków architektury jest niewiele. To prawda. Ale nie było tak zawsze. Były czasy, kiedy Sochaczew miał swój "złoty wiek" w dziedzinie architektury, zwłaszcza sakralnej. W dziejach Sochaczewa swój rozkwit i upadek przeżywał m.in. romański kościół pod wezwaniem Świętej Trójcy, pobudowany na tzw.Poświętnem pod koniec XI wieku (funkcjonował wraz z klasztorem - filią opactwa benedyktyńskiego z Lubinia); był to zapewne najstarszy kościół Sochaczewa. To tu ponoć 28 października 1138 roku zmarł książę Bolesław III Krzywousty. Należy wymienić również kościół farny, następnie kościół wraz z klasztorem ojców dominikanów, pod wezwaniem Św.Mikołaja Biskupa, czy też kościół i klasztor sióstr dominikanek. A to tylko niektóre obiekty sakralne. Dziś zajmiemy się tym ostatnim obiektem. Stał on obok kościoła ojców dominikanów, po przeciwnej stronie dzisiejszej ulicy Warszawskiej, gdzie obecnie znajduje się hurtownia spożywcza "Jutex" i tzw. parking tirowski.

Drewniany kościół dla sióstr zakonnych powstał w Sochaczewie już w 1613 roku. Informacje o nim mamy dzięki publikacji noszącej tytuł "Wiadomość historyczna o kościele z klasztorem ojców dominikanów w mieście Sochaczewie", wydanej w 1848 roku. Jest to chyba pierwsze obszerne i całościowe opracowanie z historii Sochaczewa, które wciąż dostarcza nam niezwykle cennych informacji. Mimo upływu lat opis ten pozostaje bardzo cennym pomnikiem historii naszego grodu. Autorem publikacji był ziemianin Wincenty Hipolit Gawarecki (1788-1852), herbu Nałęcz. Zostawił on po sobie ogromną spuściznę literacką m.in. z i historii Mazowsza. Opublikował z tej dziedziny kilkadziesiąt artykułów w wielu czasopismach. Gawarecki był właścicielem Borzęcina i części Arciszewa, wsi położonych w pobliżu Czerwińska. Jeden ze stryjecznych dziadków Gawareckiego, Jan Nepomucen był kanonikiem czerwińskim. Prawdopodobnie dzięki żywym związkom Gawareckich z pobliskim Czerwińskiem, Wincenty Hipolit zainteresował się klasztorem w Sochaczewie. Ale oddajmy głos autorowi: "Pobożna i cnotliwa Anna z Nieborowskich Łuszczewska, podkomorzyna sochaczewska, wymurowała nakładem swoim klasztor pannom dominikankom" w 1748 roku, a jej mąż "Walenty Łuszczewski, równie miłosierny jak pobożny, wystawił w 1755 roku kościół murowany, dachówką pokryty dla tychże panien zakonnych. Oboje ci przykładni małżonkowie Łuszczewscy pochowani byli w grobie pod kościołem fundowanym przez siebie".

Kiedy w 1793 roku spłonął kościół parafialny, nabożeństwa przeniesiono do kościoła sióstr dominikanek. W latach 1818-1819 siostry zakonne przeniesiono do Piotrkowa, a ich klasztor rząd carskiej Rosji zamienił na koszary wojskowe. Wobec tak osobliwego sąsiedztwa, ówczesny sochaczewski proboszcz ks.Jan Kieys przeniósł w 1820 roku nabożeństwa parafialne do kościoła Ojców Dominikanów, zatrzymując jednak kościół jako filialny. Po kasacie klasztoru dominikańskiego, na mocy postanowienia reskryptu Komisji Spraw Duchownych z dnia 11 czerwca 1867 roku, klasztor dominikanów wraz z budynkami oddany został duchowieństwu parafialnemu. Wówczas kościół sióstr dominikanek, podobnie jak wcześniej ich klasztor zamieniony został także na koszary wojskowe. Kościółek uległ dewastacji i został poddany przez nowego właściciela przebudowie. Podczas działań wojennych w 1914 roku dawny kościół i klasztor dominikanek uległy zniszczeniu. W 1915 roku, dzięki staraniu miejscowego proboszcza ks.Feliksa Tacikowskiego, odbudowano - w skromniejszej wprawdzie formie - kościółek sióstr dominikanek, przeznaczając go na kaplicę pogrzebową. Odbudowano także zabudowania klasztorne, które miały podlegać administracji parafialnej. Przeznaczone one były na przytułek dla osób starszych, kancelarię parafialną i mieszkania dla księży i służby kościelnej.

Podczas działań kolejnej wojny światowej (w 1939 roku) kościół dominikanek wraz z zabudowaniami zostaje przez Niemców zbombardowany, tak, że i śladów dziś po nim nie ma. Czy na pewno? Tam gdzie stał, ziemię zrównano, gruz wywieziono, na powierzchni ułożono płyty chodnikowe. Przez pewien czas był tam parking, sklep. **Ale pod tym wszystkim na pewno znajdują się zasypane piwnice, z sarkofagami założycieli klasztoru** "pobożnych i cnotliwych" Anny z Nieborowskich Łuszczewskiej i Walentego Łuszczewskiego! Opowiadali mi starsi mieszkańcy Sochaczewa, że jeszcze 20, 30 lat temu, kiedy ziemia na skarpie obsuwała się, można było dojrzeć poniszczone sarkofagi, w podziemnych kryptach.

Dziś, kiedy po sakralnej zabudowie tego miejsca nie ma już śladu, warto przypomnieć historię kościoła i klasztoru. Tym bardziej, iż miejsce to profanują i niszczą zawody motocrossowe, organizowane przez ludzi, którzy zapewne już nie znają historii tego miejsca przez długi czas poświęconego Bogu.

Bogusław Kwiatkowski

Zdjęcie archiwalne ze zbiorów MZSiPBnB

Pomóżmy chorym z problemami skórnymi

Poradnia Skórno- Wenerologiczna w Sochaczewie rozpoczęła swoją działalność przed II wojną światową. Istniała także w okresie okupacji hitlerowskiej. Obecnie wchodzi w skład kompleksu poradni Szpitala Powiatowego w Sochaczewie ul. Batalionów Chłopskich 3/7. Pracę w tej placówce rozpoczęłam w 1967 roku jeszcze przed złożeniem egzaminu na pierwszy stopień specjalizacji. Od wielu lat moją pomocą i prawą ręką jest wykwalifikowana pielęgniarka, pani Zofia Wrzesińska. Przyjmujemy wielu pacjentów, przeciętnie 30-40 w dniu działania poradni. Od pacjentów nie są wymagane skierowania, chorzy obejmowani są opieką przez cały okres terapii. Ciężkie przypadki kieruje się do leczenia szpitalnego. Ponieważ schorzenia skóry, szczególnie te skomplikowane mają swoje odbicie w patologii internistycznej lub wręcz usytuowane są na granicy interny, leczone są najczęściej w Oddziałach Internistycznych . W medycynie światowej oddziały czysto dermatologiczne istnieją tylko w celach naukowych i dla potrzeb kształcenia studentów.

W naszej poradni wykonujemy wiele zabiegów polegających na usuwaniu nowotworów łagodnych skóry, stanów przednowotworowych, znamion, brodawek, kaszaków. Opróżniamy ropnie i czyraki, pobieramy biopsje diagnostyczne. Jednym z największych problemów poradni jest brak nowoczesnego specjalistycznego sprzętu. Aparatura którą się posługujemy jest stara. Liczy ona sobie tyle lat ile moja działalność w poradni. Tylko lekarz dermatolog jest jak wino, im starszy tym lepszy, sprzęt jakim się posługuje niekoniecznie.

Te braki, a zwłaszcza trudności związane z zakupem niezbędnego aparatu do kriodestrukcji (koszt 5 tys. złotych), który rozwiązałby problemy chirurgii dermatologicznej, spowodowane były kłopotami finansowymi z jakimi zawsze borykał się nasz szpital.

Dużą grupę pacjentów stanowią chorzy z łuszczycą. Istnieje mały problem gdy wykwitów jest niewiele, co mają jednak czynić ci z rozsianą postacią choroby. Chorzy ci smarują całe ciało maściami, często zapachowymi. Utrudnia to im funkcjonowanie, wykonywanie obowiązków dnia codziennego, pracę. Dłuższe zwolnienia lekarskie w obecnej dobie są wykluczone. Dla tych osób jedynym wyjściem byłaby możliwość skorzystania z lampy PUVA (koszt 5 tys. Marek). Naświetlanie odbywa się dwa razy w tygodniu, a stosowanie maści można by ograniczyć do weekendów. Urządzenie to leczy również dermatozy, jak liszaj płaski, atopowe zapalenie skóry, rybią łuskę, łupież różowy Giberta. Obecna dyrekcja ZOZ-u podjęła starania w kierunku zakupu niezbędnego sprzętu, jednak trudna sytuacja finansowa uniemożliwia ostateczną realizację tego przedsięwzięcia. Apeluję więc z gorącą prośbą do osób mogących pomóc w zakupie lampy PUVA i aparatu do kriodestrukcji. Każda suma ofiarowana na ten cel będzie dla nas dużą pomocą.

Jestem sochaczewianką od urodzenia i wierzę w solidarność moich współmieszkańców.

Kontakt pod numerem telefonu: 863 52 77 w.152

Wpłaty prosimy dokonywać na konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki S.A.

Grupa PKO S.A. O/Sochaczew Nr 12401822-258368- 2700--401112-001 z dopiskiem Poradnia Skórno-Wenerologiczna.

Lek. Med. Ewa Brochocka - Zegadło
Specjalista dermatolog

Kucharze, którzy upiekli największy na świecie placek cebulowy, ustanowili przy okazji drugi rekord, mianowicie rekord płakania. Był to bowiem cebulak o powierzchni 120 m kw., który został wpisany do księgi rekordów Guinnessa. Toteż kucharze przez dwa dni i dwie noce ronili łzy krojąc 1,2 tony cebuli na świeżym powietrzu.

* * *

Chleb jest starszy od egipskich piramid. W muzeum w Zurychu w Szwajcarii przechowywany jest chleb, wypieczony - według opinii archeologów - jeszcze w epoce kamiennej, przed sześcioma tysiącami lat. W jednym z nowojorskich muzeów można natomiast obejrzeć chleb już znacznie "świeższy", bo upieczony dopiero przed 3400 laty.

* * *

Ze szczególnych przywilejów korzystali piekarze w starożytnej Grecji. Istniały tam specjalne szkoły, kształcące fachowców w tym zawodzie. Sztukę pieczenia chleba doceniali też starożytni Rzymianie. Tam, cena niewolnika posiadającego tę umiejętność, była dziesięciokrotnie wyższa od ceny gladiatora.

W Londynie istnieje restauracja, której właściciel i cały personel, od kucharza poprzez kelnerów a na kierowniku sali kończąc , składa się z samych łysych. Lokal reklamuje się sloganem: "U nas nie znajdziesz włosa w zupie".

Asparagus, który w Europie służy do przystrajania kwiatów w wiązankach, na Filipinach uważany jest za wielki delikates. Jego młode pędy dodaje się do zup, potraw z mięsa i kurczaka. Przez pewien czas uważany tam był za przysmak bogaczy, gdyż nie uprawiano go w kraju, lecz sprowadzano z zagranicy. Od kilku już lat filipińscy ogrodnicy mają plantacje asparagusa we własnym kraju. Okazało się, że są tu znakomite warunki do jego uprawy. W sezonie, który trwa 200 dni w roku można dziennie z jednej plantacji uzyskać od 50 do 200 kg młodych pędów, będących przysmakiem filipińskiej kuchni. Roślina ta rzeczywiście ma duże wartości odżywcze, gdyż bogata jest w sole wapnia, fosfor, cukier, karoten, witaminy B i C.

* * *

Początkowo cukier wytwarzano wyłącznie z trzciny cukrowej. Podczas blokady Francji przez flotę angielską na początku XIX wieku Napoleon, chcąc zapobiec brakowi cukru, ogłosił konkurs na wynalezienie metody produkcji cukru z innych krajowych surowców. Pierwsza nagroda wynosiła milion franków. Dzięki temu posunięciu udało się opracować technologię wytwarzania cukru z buraków.

* * *

Różne są gusta w różnych zakątkach świata. Na przykład mieszkańcy południowo-wschodniej Azji przez długi czas odczuwali nieprzeparty wstręt do mleka. My kpimy sobie z Francuzów, którzy delektują się żabimi udkami, natomiast Węgrzy dostają torsji na samą myśl o takiej staropolskiej potrawie, jak ... flaki. Indianie z Południowej Ameryki, którzy z przyjemnością konsumują pieczone mrówki, odwracają się ze wstrętem na sam widok ... jajecznicy. Dodajmy, że przysmakiem kulinarnym w Brazylii są mrówki. W chińskim mieście Kantonie natomiast - szczury i psy, w Ameryce Południowej - gąsienice, a na Cejlonie - pszczoły.

pab

C:\Nowa Gazeta\zs01_06.vp
5 lutego 2001 15:35:55

PRAWNIK RADZI

Urlop proporcjonalny

Marcin Malinowski

Kodeks pracy daje Polakom prawo do urlopu wypoczynkowego, w czasie którego przysługuje im prawo do wynagrodzenia. Każdy zatrudniony na etacie pracownik może wykorzystać w zależności od stażu i rodzaju ukończonej szkoły 18, 20 lub 26 dni roboczych.

Do tematu obliczania długości urlopu i prawa do niego z pewnością wrócę, jednak dziś praktyczna porada dla tych, którzy w ciągu roku zmieniają pracę. Prawo do urlopu u takich osób oblicza się proporcjonalnie, a więc jeśli ktoś zmieni pracę na koniec stycznia, to u dotychczasowego pracodawcy będzie mógł wykorzystać 1/12 przysługującego urlopu (za jeden z dwunastu miesięcy w roku). U kolejnego pracodawcy z kolei wykorzysta 11/12 przysługującego urlopu, o ile zacznie pracę od lutego. Jeśli zrobi sobie miesiąc przerwy, długość tego świadczenia będzie odpowiednio niższa. Niepełne dni urlopu, które są wynikiem proporcjonalnego przeliczania, są zaokrąglane w górę, lecz suma urlopu u starego i nowego pracodawcy w ciągu roku nie może przekraczać wymiaru wynikającego z przepisów.

Przykład. Pan Jan ma prawo do 26 dni urlopu. Pracę w dotychczasowym miejscu skończy 28 lutego. Tak więc przepracuje tam w tym roku 2 miesiące, za które dostanie urlop. Obliczmy zatem: 2/12 x 26 dni = 4,3 dnia. Zgodnie z przepisami zaokrąglimy to w górę do 5 dni. Natomiast u nowego pracodawcy, u którego pan Jan zacznie pracę 1 marca, otrzyma on do końca roku 21 dni (26 dni przysługujących - 5 dni wykorzystanych), ponieważ suma urlopu (5 w starym miejscu i pozostałe w nowym) nie może przekroczyć ustawowych 26 dni.

Jeżeli w poprzednim miejscu pracy nie udało się wykorzystać wolnego, przysługuje za ten okres ekwiwalent pieniężny, obliczany tak jak wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy.

Problem z obliczaniem proporcjonalnego urlopu powstaje, gdy zatrudnienie lub rozwiązanie umowy nie następuje z pierwszym dniem miesiąca. Tę sprawę reguluje rozporządzenie ministra pracy i polityki socjalnej z 1997 roku w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu za urlop. Zgodnie z nim "każdy niepełny miesiąc zaokrągla się w górę do pełnego miesiąca".

Przykład: Pani Agnieszka ma prawo do 20 dni urlopu. Umowa o pracę skończyła się jej 17 stycznia. Aby obliczyć przysługujący urlop zaokrąglamy ten okres do pełnego miesiąca i liczymy: 1/12 x 20 dni = 1,66 dnia, czyli po zaokrągleniu 2 dni. Pracując tylko 17 dni pani Agnieszka otrzymać powinna stosunkowo długi urlop. Jednak w następnej pracy suma otrzymanego urlopu nie będzie i tak mogła przekroczyć ustawowych 20 dni, tak więc na dłuższą metę nic się nie zyskuje. 20 dni - 2 dni wykorzystane = 18 dni pozostałych.

Natomiast nie cieszy się z tego na pewno poprzedni pracodawca, który musiał dać wolne lub wypłacić ekwiwalent, jeśli urlop nie został wykorzystany.

2001 - Rok Prymasa Tysiąclecia

Złote myśli Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Kardynał S.Wyszyński zabierał głos w wielu ważnych dla Kościoła i narodu sprawach. Mówił, że *Dla obrony wiary Kościół poświęci nawet wolność, ale dla zachowania wolności nie poświęci nigdy wiary.* Uświadamiał i ciągle przypominał Polakom, iż *Kościół był zawsze z narodem i nigdy go nie opuścił.* Naród i Polska to dla Prymasa Tysiąclecia pojęcia nierozłączne: *Naród, który kończy jedno tysiąclecie i ma przed sobą nowe tysiąclecie, musi wspierać się na błogosławionych doświadczeniach dziejowych, czerpiąc z nich mądrość, siłę i program dla przyszłości; Jedna jest Polska - wspólna Matka; Naród, który nie wierzy w wielkość i nie chce wielkich ludzi, kończy się* - nauczał.

Ostrzegał, że *W Polsce trzeba bronić spraw własnej Ojczyzny, a nie obcych zamówień; Najbogatsze państwo można rozkraść, jeżeli nie ma ładu moralnego w codziennym życiu obywateli.* Doceniał rolę rodziny i pozycję dziecka w społeczeństwie: *Z rodzin powstaje rodzina rodzin - Naród Naród! Jaka jest rodzina domowa, taka też będzie rodzina ojczysta; Bogactwo Narodu nie w banku, tylko w kołysce; Jeżeli najbardziej niewinne i bezbronne dziecko nie może czuć się bezpiecznie w jakimś społeczeństwie, wówczas już nikt bezpiecznie czuć się w nim nie może.* Ubolewał, że część młodzieży otacza bezwład i bezwola, dlatego też uważał, że *Trzeba ratować jego szlachetne porywy, które przeżyć musi w swych latach młodości, by wniosła zdrowego ducha w wiek dojrzały.*

Prymas S.Wyszyński prowadził naród w trudnym okresie, był wsparciem moralnym również i dla Polaków poza granicami ojczyzny. Jego nauki zostały zebrane w tomach pod wymownymi tytułami: Ojcze nasz, Duch pracy ludzkiej, *Z rozważań nad kulturą ojczystą* czy *Godność kobiety*. Pozostawił też *Zapiski więzienne* - pamiętnikarską relację z czasów odosobnienia.

Stanisław Bugaj

Baran 21.III. - 20.IV.

Zacznie Ci się powodzić w sferze zawodowej. Oprócz sprytu i dobrej organizacji pracy pomocne okaże się teraz po prostu szczęście. Pochwała i wyróżnienie ze strony szefa nie pozostaną bez oddźwięku. Twoi współpracownicy mogą czuć z tego powodu zazdrość, dlatego nie spodziewaj się, iż między Wami będzie panować najlepsza atmosfera. Dobra passa nie opuści Cię też w weekend. Nareszcie uwierzysz, że marzenia mogą się spełniać.

Byk 21.IV. - 21.V.

Na początku tygodnia kłótnia z jednym z bliskich krewnych może popsuć Ci nastrój na kilka następnych dni. Przejdzie Ci ochota na wieczory poza domem i spotkania towarzyskie. Skupisz się raczej na własnych zainteresowaniach oraz różnych domowych zajęciach, których ze względu na brak czasu do tej pory nie udało Ci się zrealizować. Mimo wszystko jednego wieczoru wybierz się na przyjęcie do przyjaciół. Na pewno będziesz się doskonale bawić.

Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Po udanym weekendzie powróci do Ciebie radość życia i energia. Tym bardziej będziesz się cieszyć z małych sukcesów i nie przejmować sprawami, które się nie powiodą. Ogromną przyjemność sprawi Ci Twój partner skromnym, ale własnoręcznie przygotowanym obiadem. Humoru doda Ci także niespodziewany zastrzyk gotówki, jaka wpłynie na Twoje konto. Poza tym wszelkie trudności na polu zawodowym uda Ci się załatwić bez większego wysiłku.

Rak 22.VI. - 22.VII.

W tym tygodniu staniesz się wyjątkowo rozrzutny. Chociaż Twój portfel nie będzie świecił pustkami, powinieneś bardziej kontrolować wydatki i umiejętniej gospodarować pieniędzmi. W pracy czeka Cię dosyć nerwowy okres. Trochę Cię zmęczy nawał obowiązków i spraw do załatwienia "od zaraz". Jednak ponieważ jesteś lubiana wśród współpracowników, możesz liczyć na ich wsparcie. Wystarczy poprosić, z pewnością nie odmówią.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Będziesz przykładem tego, jak zmienia się postawa osoby, która pozbyła się ostatnio większych problemów finansowych. Na Twojej twarzy znów zagości uśmiech, nabierzesz też większej pewności siebie. Pamiętaj, że czasem warto zaufać losowi i podążać przez życie z optymizmem. Mimo, że w pracy bywało już lepiej, zbytnio się tym nie przejmiesz. Dobry humor, jaki będzie Ci dopisywał sprawi, że nawet największe przeszkody pokonasz z łatwością.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

Praca, praca i jeszcze raz praca! Tak właśnie będzie wyglądał ten tydzień. O odpoczynku raczej na razie zapomnij. Powinieneś również uważać na złośliwą koleżankę, która zazdrości Ci ugruntowanej pozycji w firmie. Bądź czujny i trzymaj nerwy na wodzy , aby nie wszczynać niepotrzebnej kłótni. Niczego to nie rozwiąże, a może popsuć Ci humor. Za to nie powinieneś narzekać na sytuację finansową. Kiedy będziesz miał już dosyć problemów, wybierz się na zakupy. Stać Cię na to.

Waga 23.IX. - 23.X.

W tym tygodniu będzie spokojnie się działo. W pracy przybędzie Ci obowiązków, jednak przyjmiesz to z radością, gdyż będziesz miał okazję w końcu zająć się czymś innym i nauczyć się kilku nowych rzeczy. Nowatorskie pomysły, jakie przyjdą Ci do głowy, mile zaskoczą przełożonego. Doceni Twoje starania i nie poskąpi pochwał. Także w sferze finansowej możesz spodziewać się miłych niespodzianek. Niewykluczone, że wzrosną Twoje dochody, dzięki czemu będziesz mógł sobie pozwolić na więcej i zaspokoić nie tylko podstawowe potrzeby.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

Mimo że należysz do osób, które błyskawicznie przystosowują się do zmian, nie będziesz potrafił znaleźć sobie miejsca w pracy . Nowe porządki, jakie tam zapanują, nie bardzo przypadną Ci do gustu. Dodatkowo możesz się rozczarować postawą szefów oraz kilku kolegów. Jeszcze jedna sprawa w tym tygodniu będzie spędzała Ci sen z powiek - zostaniesz zmuszony do podjęcia ważkiej decyzji w kwestiach finansowych. Jednak do końca nie pozbędziesz się wątpliwości, czy rzeczywiście dokonałeś trafnego wyboru . Nie martw się - nawet jeśli nie obyłoby się bez trudności, będą one przejściowe.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

W tym tygodniu poczujesz, że to Ty, a nie ślepy los, sprawujesz kontrolę nad własnym życiem. Będziesz zadowolony ze swoich dotychczasowych osiągnięć, w pracy zdobędziesz uznanie kolegów i przełożonych. Także sytuacja finansowa dostarczy powodów do zadowolenia. Choć okupisz to ciężką pracą, teraz będzie Ci się wiodło znacznie lepiej niż dotychczas. Najbliższe dni będą sprzyjały także Strzelcom, które cierpią na problemy z nadwagą. Kosztem niewielkich wyrzeczeń mogą zgubić kilka kilogramów - pod warunkiem, że wykażą się konsekwencją.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Traktuj z dystansem obietnice szefa, dzięki temu uniknięsz ewentualnego rozczarowania. W kontaktach ze współpracownikami i przełożonymi musisz wykazać się większą elastycznością, a nie uparcie obstawać przy swoim zdaniu. Rozpocznie się teraz gorący okres w firmie, wymagający pozostawania w pracy po godzinach. Na szczęście Twoje wysiłki zostaną docenione. Złośliwość niektórych współpracowników tylko na krótko popsuje Ci humor.

Wodnik 21.I. - 20.II.

W najbliższych dniach los może się do Ciebie uśmiechnąć. Będzie Ci dopisywać szczęście w grach liczbowych, nie zmarnuj więc swojej szansy. To doskonały moment, aby zaplanować przyszłe inwestycje. Uważaj tylko, żeby nie stracić obiektywizmu i nie przecenić własnych możliwości. Dokładnie przelicz posiadaną gotówkę, zastanów się, na co Cię stać i posłuchaj swojej intuicji. Nie daj się namówić do czegoś, do czego nie jesteś przekonana. Na tym etapie bardzo pomoże Ci bujna wyobraźnia.

Ryby 21.II. - 20.III.

Rozpoczyna się korzystny okres, w którym możesz poszerzać wiedzę i zdawać egzaminy. W pracy umocni się Twoja pozycja. Odczujesz to wyraźnie, gdyż szef dopuści Cię do rozmów, w których nigdy dotąd nie brałeś udziału. Możesz nawet liczyć na awans lub premię. Twoja sytuacja finansowa znacznie się poprawi i będziesz miał możliwość kupna tego, o czym od dawna marzyłeś. Pamiętaj, że najczęściej warto wydać więcej i nabyć rzecz droższą, ale w dobrym gatunku.

Kursy Agentów Ochrony I i II Stopnia
Szkolenia BHP
Podstawowe, okresowe
Agencja Tutor
ul. 1 Maja 21 tel. 862-26-06.
ZS-232

Z TYM KUPONEM 2% RABATU !!!
KOMPUTERY
OFERUJEMY:
- ZESTAWY KOMPUTEROWE
- MONITORY - DRUKARKI -SKANERY
- STOLIKI POD ZESTAWY KOMP. ORAZ INNE AKCESORIA
PIII-500MHz(64RAM z monitorem) już od 2499 zł*
Sochaczew;ul.Warszawska 56
tel.(0-46) 86 211 85 (naprzeciwko Policji)
*cena netto

KRZYŻÓWKA nr 6

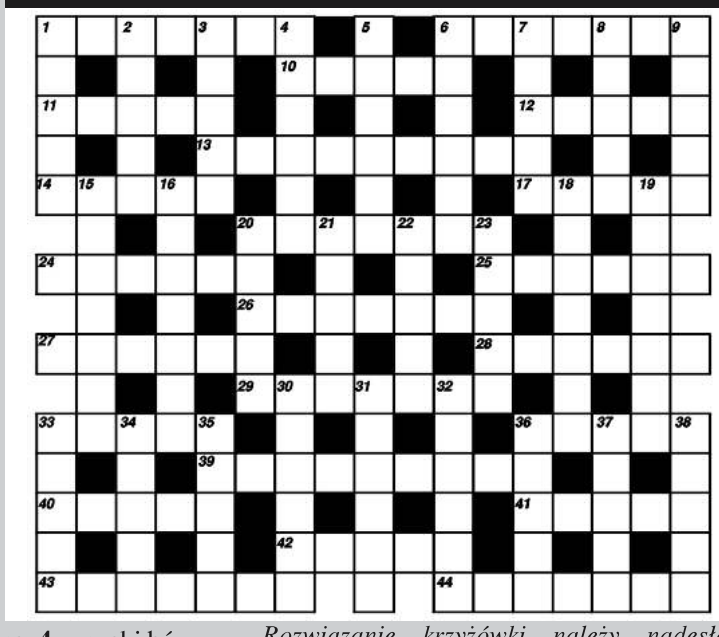

Poziomo:

1 - otrzymasz ją od lekarza, **6** - znany ród litewski, **10** - demonstracja, **11** - kasza, **12** - podwalina, **13** - in.Wyspy Żółwie, **14** - imię żeńskie, **17** - kuzynka żyrafy, **20** - starszy kolega Małysza, **24** - szkliwo, **25** - posępny, **26** - niegdyś było używane do oświetlania, **27** - kraj w Afryce, **28** - krążek do którego strzelają strzelcy, **29** - marka samochodu, **33** - tkanina podobna do aksamitu, **36** - schorzenie stawu skokowego u konia, **39** - papier wartościowy, **40** - metropolia w Afryce, **41** - małpiatka z Madagaskaru, **42** - rozróby, **43** - stolica Ugandy, **44** - coś rzeczowego, realnego.

Pionowo:

1 - piękny koń, **2** - roślina ozdobna, **3** - klęska, kara, **4** - grecki bóg wyroczni, słońca i światła, **5** - ustęp tekstu zaczynający się od nowego wiersza, **6** - tytuł wojskowy w dawej Japonii, **7** - roślina na kaszę jaglaną, **8** - okres w dziejach, **9** - typ komputera, **15** - środek nasenny, **16** - rodzaj marynowanego śledzia, **18** - narodowy strój szlachecki, **19** - niewielki teren wydzielony z większego obszaru, **20** - polski malarz (1853-1929), **21** - słuszność, **22** - mocz, **23** - polecenie dla psa, **30** - potrawa mięsna lub słodkie ciasto, **31** - imię męskie, **32** - naczynie na mocz, **33** - strumyczek, **34** - wyspa na Bałtyku, **35** - postać z "Pana Tadeusza", **36** - bawialnia, **37** - zaraza, mór, **38** - gra w karty.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadesłać w terminie 7 dni na adres redakcji. Za prawidłowe rozwiązanie rozlosowana zostanie nagroda w wysokości **15 złotych w gotówce.**

Rozwiązanie krzyżówki nr 3

Poziomo: PARAFIA, BENEFIS, ZADRA, GUBAR, USZAK, SYLWESTER, ANKRA, ULANA, KARTELE, KURPIE, LOGIKA, BASKINA, ANGINA, NEWADA, BARBARA, METAN, KARMA, ALABASTER, NAREW, OSTKA, URSUS, AUTOKAR, ZIARNKO.

Pionowo: PIGWA, RUBIK, FARSA, AZALIA, ADWENT, BARTEL, NAURU, FUZJA, SAKRA, NIUANSE, REPLIKA, LIGAWKA, NIKODEM, KEBAB, RESOR, ELITA, ELANA, ABAŻUR, BLANSZ, RETUSZ, MANIA, TIRET, NAWYK, KROWA, RUTEN, AMADO.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki wylosowała Aneta Bryś

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Drobne ogłoszenia

Usługi

- Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17,tel.862-98-20, 0-604-830-360. ZS-1
- Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257. ZS-2
- "Dominges" oferuje: ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, CZĘŚCI I SZNUREK DO ŻALUZJI, USZCZELKI DO OKIEN. Sochaczew, ul.Żeromskiego 10 (czerwona budka), wtorek i piątek 13.30-17.30, sobota 10.00-13.00. Tel. 0-602-762-141. ZS-9
- Żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe, montaż i naprawa. Cena producenta. 0-603-753-973, 863-26-21. ZS-18
- **Pranie** dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel.862-26-07 lub 0-602-496-187. ZS-6
- **Autozłom**, Kożuszki Parcel 60 k.Sochaczewa, tel.861-94-66. ZS-7
- Remonty mieszkań - kompleksowo, panele, boazerie, gipsy, cyklinowanie, 0-603--40-63-93. ZS-10
- **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, STUDNIÓWKI, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862--63-38.** ZS-11
- **Glazura i terakota, polskie, włoskie, hiszpańskie oraz wyposażenie łazienek, ul. 1 Maja 16.** ZS-19
- Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz. 0-604-056-710, (024) 277-38-06. ZS-22
- **Art-Film** profesjonalne videofilmowanie, montaż cyfrowy, videoCD, DVD, oraz reportaże fotograficzne, także plenerowe. Gwarantujemy miłą i fachową obsługę, tel.0-601-21-10-83. ZS-23
- Gipsy, gładź, ścianki, sufity, poddasza, panele, glazura, remonty wnętrz, tel.(0-46) 863-52-40, 0-606-321-509. ZS-26
- **Usługi hydrauliczne**. Sprzedaż i montaż: * kotłowni olejowych i gazowych, * instalacji c.o. i wod.-kan. Tel.0-606-427-625. ZS-32
- Blacharstwo - lakiernictwo, solidnie, szybko, tanio. Kożuszki Parcel k.Sochaczewa, 0-606-613-958. ZS-35
- Księgi handlowe, mała księgowość, US, ZUS, internet, odbiór dokumentów u klienta, 0-602-52-99-14, (0-46) 861-25-36, (0-22) 643-9-6-16, biurorachunkowe@interia.pl. ZS-48
- **Renowacja mebli, (0-46) 838-04-34.** ZS-52
- Komputerowe przepisywanie prac. 862-94-37. ZS-55
- Nadzory budowlane, kosztorysowanie, plany zagospodarowania, projekty budynków, 0-602-488-824. ZS-91
- Układanie glazury i terakoty osobiście, tel. 862-98-14. ZS-93
- Tłumaczenie korespondencji biznesowej w języku niemieckim. Tel. 863-41-22. ZS-94
- Księgowy rozliczy VAT i podatek dochodowy. ZUS komputerowo, tel. 863-41-22. ZS-95
- **REKLAMY, NAPISY, PROJEKTY - PRACOWNIA SZYLDÓW ADAM'S, UL.1 MAJA 1/4, 862-62-12, 0-606 -923--687.** ZS-100
- Komputerowe przepisywanie prac. 863-29-47. ZS-101
- **Klejenie, lakierowanie, plastików samochodowych, 0-603-767-307.** ZS-103
- Malowanie, tapety, 863-24-05. ZS-163
- Kucharz przyjmuje zamówienia na wesela, bankiety, chrzciny, komunie. Tel. 0-601-323-367. ZS-164
- Schody parkiet, panele, boazeria, cyklinowanie, 837-0-6-43, 0-502-14-24-21. ZS-167
- Układanie parkietu, boazeria, panele, schody, 837-42-55, 0-502-202-371. ZS-168
- **Tynki** cementowo-wapienne, agregat, ocieplenia budynków, wylewki, tel. 0-606--102-155, (046) 856-17-28. ZS-174
- "KOMPLEKS - BUD" S.C. wykona tanio i solidnie prace budowlane, remontowe, przeróbki, wykończenia, zieleń, sprzątanie. Faktury VAT. tel. (046) 861-16-68. ZS-177
- Usługi dźwigowe 7 t, 0-602-481-849. ZS-188
- Budowy, remonty, adaptacje, wykończenia, 862-28-08, 0-604-806-953. ZS-190
- Remonty, wykończenia, pełen zakres, tel.862-45-21 lub 0-608-693-956. ZS-191
- PRANIE DYWANÓW, VERTICALI, TAPICERKI MEBLOWEJ, SAMOCHODOWEJ, SPRZĄTANIE POMIESZCZEŃ, 862-87-40, 862-55-89. ZS-208
- Tynki gipsowe, tel.0-606--704-283. ZS-216
- Poprowadzę księgę przychodów i rozchodów, tel.862--10-87. ZS-219
- Kompleksowe remonty wnętrz, łazienek. Wymiana otworów, schody, klinkier, tynki KNAUFA. Tel.862--94-12, 0-606-702-027. ZS-236
- Naprawa pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, tel.837-49-19. ZS-238
- **SCANERS** - video-filmowanie, tel.(0-46) 862-94-33, 0-604-399-617. ZS-252
- **SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO, MOŻLIWOŚĆ DOWOZU. TELEFON: (0-22) 725-05-60 LUB (0-46) 862-59-26, WIECZOREM.** ZS-254
- Video Filmowanie - **Studio "KADR"**, każde zlecenie - **montaż cyfrowy**. Tel.0-603--673-595. ZS-278
- Glazura, panele, malowanie, (0-22) 796-52-10. ZS-286
- Układanie, cyklinowanie podłóg - panele podłogowe, ścienne, schody (0-46) 863-62-17, 0-604-829-774. ZS-288
- Wykończenia wnętrz, glazura, panele, biały montaż. Tanio. tel. kontakt. 862-39-55, komórk. 0-608-224-389. ZS-308
- Solidnie położę gładź gipsową, terakotę, glazurę, panele ścienne I podłogowe oraz wszystko co jest związane z płytą gipsową, tel. 863-13 -44, 0604 236 705 ZS-320

Nieruchomości

- Lokal ok. 100 m² do sprzedania lub wynajęcia na gabinety lekarskie lub biura w centrum Sochaczewa, tel. (046) 862-24-29, (046) 86-2-30-10. ZS-21
- **Sprzedam M-3, 53 m², II piętro, ul.Fabryczna, tel.863-01-53.** ZS-24
- Firma poszukuje lokali do wynajęcia na sklepy spożywcze. Tel. 0-601-831-330. ZS-25
- **Do wynajęcia lokal 120 m², po godz.15.00 863-01-53.** ZS-38
- Sprzedam działkę 1400 m² Teresin-Paprotnia, tel. 0-60-2-765-883. ZS-79
- Pilnie sprzedam mieszkanie 48 m², 2 piętro, centrum, niskie opłaty, 862-65-95. ZS-84
- Sprzedam działkę budowlaną ze stawem (1700 m²) uzbrojoną. Rozlazłów, tel. 0-501--099-558 ZS-86
- Do wynajęcia pawilon, tel.0-600-103-856. ZS-88
- Sprzedam M-4, 63 m² w Sochaczewie, tel. 862-47-57. ZS-90
- Sprzedam działki budowlane k/Eergomontażu, 1000-1500 m², tel.863-09-57, 0-501-21-2-889. ZS-112
- Dom wykończony, kanalizacja miejska - sprzedam, 863-09-23. ZS-126
- Sprzedam M-4, 63 m², II piętro, Ogrody, po remoncie, tel.(0-46) 862-31-67. ZS-130
- Sprzedam mieszkanie 45 m² w Sochaczewie, tel.0-603--96-55-26. ZS-131
- Poszukuję lokalu handlowego, centrum, tel.0-601-28-93-02. ZS-148
- **Wycena nieruchomości. Rzeczoznawca majątkowy, (0-46) 862-90-87, 0-601 -92-22-62.** ZS-160
- Sprzedam M-4, 63 m², Warszawska, tel. 862-32-20. ZS-173
- Sprzedam M-4, oś."Victoria", 71m², II p. tel. (046) 862-5-8-22 po 18.00. ZS-175
- Sprzedam M-4 (63 m²), tel. 862-37-81. ZS-178
- Okazyjnie sprzedam mieszkanie 52 m², Os.Victoria, tel.862-68-08, po 18.00, 0-603-76-73-43. ZS-186
- Sprzedam dom k/Sochaczewa, (0-46) 861-13-71. ZS-192
- Sprzedam sklep z odzieżą damską, centrum Sochaczewa, tel.kom.0-608-586-930. ZS-195
- Do wynajęcia lokal handlowy, 35 m² - centrum, 862--85-22. ZS-202
- Sprzedam M-5, centrum + garaż, tel.0-501-747-280. ZS-206
- Sprzedam działkę budowlaną w Giżycach, tel.(0-24) 277-44-00, w godz.19.00-21.00. ZS-210
- Sprzedam lub wynajmę pawilon, tel.862-86-44, 862-38-54. ZS-211
- Sprzedam działkę budowlaną w Żukowie, tel.861-90-45. ZS-212
- Do wynajęcia pawilon handlowy 30 m² przy ul.15 Sierpnia, tel.862-58-06, 0-602-537-573. ZS-223
- Lokal pusty lub częściowo umeblowany trzypokojowy - poszukuję do wynajęcia. Tel.(032) 781-74-60 lub 0-502-260-512. ZS-224
- Sprzedam 1000 m² Budki Piaseckie uzbrojoną działkę, 15.000 zł, 0-608-122-633. ZS-231
- Sprzedam garaż w Chodakowie, tel.862-29-23 lub 0-604-366-953. ZS-240
- Poszukuję lokalu handlowego 300 m² w centrum, tel.0-608-686-481. ZS-241
- Kupię działkę w centrum Sochaczewa, 0-608-686-481. ZS-242
- Do wynajęcia: mieszkanie i lokal usługowo-handlowy, tel.861-16-66. ZS-246
- **Sprzedam działkę budowlaną przy ulicy Popiela, 1720m²**, atrakcyjna cena, tel.0-606-457-578 lub 862-99-22, po 20.00. ZS-249
- Kupię działkę budowlaną poza miastem, tel.862--88-23, po 19.00. ZS-250
- Sprzedam M-4, 60,5 m², tel.862-84-83. ZS-253
- Sprzedam M-3, IV p., 59,5 m², tel.0-600-169-585. ZS-256
- Wynajmę M-4, 63 m², II piętro, Al.600-lecia, tel.862--44-34, po 18.00. ZS-262
- Sprzedam M-4, 63 m², III p., ul.Warszawska, tel.862-33-74. ZS-263
- Zamienię mieszkanie 56 m² na mniejsze (Chodaków), (0-22) 725-72-68. ZS-264
- Poszukuję niedrogiego mieszkania do wynajęcia w Sochaczewie lub najbliższej okolicy, 863-22-13 lub po 16.00 0-603-666-780. ZS-267
- Sprzedam 80m² + garaż 30 m² na działce 1000 m² w Sochaczewie, tel.(0-46) 863-28-66. ZS-268
- Do wynajęcia lokal handlowy 30-30 m, Sochaczew, ul.Reymonta 14, tel.862-59-53. ZS-269
- **BIURO POŚREDNICTWA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI "CHATKA", SOCHACZEW, UL.TRAUGUTTA 42/1, TEL.862-38-01, 0-60-2-425-737 OFERUJE DO SPRZEDAŻY: * MIESZKANIA - OD 24 DO 100 M², * DOMY - SOCHACZEW I OKOLICE, * DZIAŁKI BUDOWLANE, * GRUNTY ROLNE I PRZEMYSŁOWE, * SIEDLISKA.** ZS-270
- Dziewczyna wynajmie pokój przy starszym małżeństwie lub samotnej pani, tel.0-502--687-325, 15.00-18.00. ZS-273
- Sprzedam hipoteczne M-2, 36 m², wysoki parter w Sochaczewie, blisko dworca PKP, tel.(0-22) 725-51-09. ZS-274
- Wynajmę dom w centrum Sochaczewa na biura, gabinety, 0-601-33-07-10. ZS-275
- Sprzedam piętrowy dom w centrum Sochaczewa, 0-601-33-07-10. ZS-276
- Do wynajęcia kawalerka 30 m² w Teresinie. Osobie w delegacji, tel.861-38-88. ZS-277
- Rolną kupię, 863-02-52. ZS-280
- Sprzedam plac budowlany przy trasie. Wiadomość: Szewczyk Czesław, Cypriany 10. ZS-281
- Lokal do wynajęcia o pow.120 m² w centrum Sochaczewa, 862-41-98, 0-602-34-15-15. ZS-290
- Działka budowlana Karwowo, 0-602-483-976. ZS-300
- Sprzedam, wydzierżawię zakład produkcyjny w gminie Leoncin, tel.0-602-214-681. ZS-301
- Kupię mieszkanie dwu lub trzypokojowe w Chodakowie, tel.(0-46) 863-33-88, dzwonić po 20.00. ZS-302
- Do wynajęcia lokal handlowy, 35 m², centrum, tel.862--85-22. ZS-303
- Pilnie sprzedam mieszkanie M-4, 63 m², ul.Targowa (przy Merkurym), tel.862-97-49, po 18.00. ZS-304
- Sprzedam kawalerkę, 38 m², (046) 862-62-51. ZS-307
- Do wynajęcia cz.umeblowane M-4, Warszawska, tel. 862-24-85. ZS-309
- Do wynajęcia kawalerka, tel. 863-35-14. ZS-310
- Sprzedam pawilon handlowy przy ul.Sienkiewicza o pow. ok. 15 m², tel. 863-32-36. ZS-311
- Wynajmę mieszkanie 35 m² w centrum Sochaczewa, tel. 862-92-58. ZS-318
- Sprzedam mieszkanie 44m² (2 pokoje) z garażem lub bez w Chodakowie, stare budownictwo, tel. 0-24 254 11 12 po 18.00 ZS-319
- Do wynajęcia lokale biurowe w centrum, 0 601 421 123 ZS-321

Zdrowie

- **JAROSŁAW ZAŁUSKI** - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - **TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA** (komputerowe badanie układu oddechowego), **USG** (w tym: jamy brzusznej, stawów biodrowych niemowląt), **WIZYTY DOMOWE. TEL. 0-502 -288-637.** ZS-3
- OKULIŚCI Z RENOMOWANYCH KLINIK. NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. PORADNIA JASKROWA. OKULISTA DZIECIĘCY. APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. **OKULISTYKA - ALFA** SOCHACZEW, AL.600-lecia 45 (poniedziałki, środy, piątki, soboty), tel.863-38-74. ZS-12
- Lekarz Rodzinny Krzysztof Piątek przyjmuje codziennie od 15.00, ul. Oś. Kolejowe 1/3 (za wiaduktem PKP), tel. 862-63-32, 0-602-74-12-78. EKG, **badania laboratoryjne na miejscu, badania profilaktyczne pracowników i badania kierowców,** wizyty domowe. ZS-14
- **BADANIA OKRESOWE** PRACOWNIKÓW. **BADANIA KIEROWCÓW**. Sochaczew, Al.600-lecia 45. **Tel.863--38-74.** ZS-13
- **ALERGOLOG I LARYNGOLOG**, dr n.med.Andrzej Wojdas, gabinet: Sochaczew, ul.Żeromskiego 13 (DH "Panorama", II p.). Rejestracja wizyty telefonicznie pod nr 862-88-92 lub 0-90-278 -893. Przyjęcia: wtorki 18.00-20.00 i piątki 17.00-19.00. ZS-20
- Leczenie metodą homeopatii, profilaktyka przeciwgrypowa, lekarz pediatra Elżbieta Moroz, Sochaczew, Narutowicza 1, zapisy telefoniczne, 0-601-86-93-00. ZS-27
- Gabinet ortopedyczny dr.Marka Szymańskiego przeniesiony z ul.Świerczewskiego 3 na ul.600-lecia 25B (pawilon przy bloku nr 27). Przyjęcia poniedziałki 16.00--19.00, zapisy telefoniczne 0-602-375-518. ZS-119
- Elżbieta Matuszewska-Woźnica, specjalista chorób dziecięcych zaprasza do nowego gabinetu: Sochaczew, ul.600-lecia 25B (pawilon przy bloku nr 27). Przyjmuje wtorek, piątek 16.30-18.00, tel.862-98-48, 0-602-494-976. ZS-120
- Maria Górnicka, neurolog zaprasza do nowego gabinetu: Sochaczew, ul.600-lecia 25B (pawilon przy bloku nr 27), czwartki 16.30-18.00, tel.dom.863-22-17. ZS-121
- NOWOCZESNY GABINET **STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I PROTETYKI,** lek. stom. Izabela Pietras - profilaktyka, leczenie dzieci i dorosłych, korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i inne. Sochaczew, Al. 600-lecia 45. Zapisy: **0-60-1-869-323** lub **864-34-96.** ZS-161
- Super odchudzanie, tel.0-604-065-357. ZS-214
- Lekarz specjalista chorób wewnętrznych i chorób płuc - **Dorota Śliwicka** przyjmuje w **Poradni Alergologicznej i Chorób Obturacyjnych Płuc** w Centrum Medycznym, Sochaczew, ul.Kraszewskiego 14 (za Globi). **Porady bezpłatne** w ramach kontraktu z Mazowiecką RKCh, spirometria, testy alergologiczne, EKG. Zapisy telefoniczne: 862-12-21. ZS-243
- Dieta Cambridge dietą ostatniej szansy, 0-501-724-450. ZS-255
- **NZOZ Centrum Medyczne** Sochaczew, ul.Kraszewskiego 14, świadczy usługi w ramach poradni specjalistycznych, - alergologicznej i chorób obturacyjnych płuc, - chorób prostaty, - chorób sutka, - ginekologii i położnictwa, - program opieki nad kobietą w ciąży niepowikłanej, - szkoła rodzenia, **usługi bezpłatne** w ramach umowy z Mazowiecką Kasą Chorych. Ponadto Prywatny Gabinet Ginekologiczny: dr Marek Kościuczyk, Wtorek od 17.00, dr Bogdan Śliwicki, czwartek od 17.00. Rejestracja telef. 862-12-21, 862-12-22. ZS-316

C:\Nowa Gazeta\zs01_06.vp
5 lutego 2001 15:33:59

Nauka

● Język niemiecki, bardzo tanio, tel.0-502-650-258 lub 862-48-01.
ZS-257

Praca

● **Firma INTER...TEST zatrudni młodych (20-30 lat), odpowiedzialnych pracowników na stanowisko przedstawicieli handlowych (nie mylić z akwizycją). Tel.0-502-939-616, 0-608-736-321.**
ZS-213

● Firma zatrudni pracownika pracownika do prowadzenia biura w Sochaczewie. Wymagana znajomość języka angielskiego oraz obsługa komputera. Praca może być chałupnicza. Tel.(0-32) 781--74-60 lub 0-608-400-244.
ZS-222

● **Praca w branży ubezpieczeniowej - prowizja 60% Sochaczew i okolice, 0-602--679-824.**
ZS-235

● Przyjmę fryzjerkę z praktyką od zaraz. Wiadomość: Sochaczew, ul.Wąska 11 (Zakład Fryzjerski), tel.0-606-279-694.
ZS-248

● Firma Avon poszukuje konsultantek na terenie Sochaczewa i okolic, tel.0-502 -650-304, (0-46) 862-59-62, po 20.00.
ZS-251

● Towarzystwo ubezpieczeń na życie przyjmuje kandydatów na agentów. Bezpłatne szkolenie, możliwość stałęgo wynagrodzenia - tel.0-602-7-0-33-36.
ZS-261

● Całodobowa apteka w Błoniu poszukuje magistra farmacji na etat i na dyżury. Zapewniamy korzystne warunki. Tel.0-608-302-754.
ZS-306

Motoryzacja

● **Auta powypadkowe kupię, 0-604-228-214.**
ZS-15

● Kupię samochody rozbite, 0-90-615-163, 0-601--617-279.
ZS-16

● Sprzedam skodę favorit rok prod. 1994 r i Budę do rożna, tel. 0606-469-591.
ZS-97

● Sprzedam opla astrę clasic, rok prod. 1999, 1 właściciel, tel. 0-606-469-574.
ZS-98

● Daewoo leganza, czarna, 97/98, 90 tys.przebiegu, I właściciel, cena do uzgodnienia, tel.862-88-96.
ZS-113

● Sprzedam samochód marki fiat "scudo" 1.9TD, rok prod.1998, klimatyzacja, elektryczne szyby, atrakcyjna cena. Wiadomość:0-608--766-815.
ZS-152

● Tanio sprzedam lub zamienię astrę 1,4 z gazem, 96 r., oraz 126p, 86 r. Dzwonić po 18.00 - 0-604-121-261.
ZS-239

● Sprzedam ford escort combi 1,6, 16V, biały, 1996/97, tel.0-604-224-631.
ZS-279

● Sprzedam samochód żuk towos A07H, rok 1997, instalacja gazowa, przystosowany do przewozu 9 osób, autoalarm, serwisowany, tel.(0-46) 862-31-31, 0-604--092-473.
ZS-284

Różne

● **Sprzedam 1-roczne owczarki niemieckie (suka, pies), tel.864-31-94, po godz. 17.00.**
ZS-215

● Sprzedam suknię ślubną tanio, (0-46) 862-64-40.
ZS-217

● Oddam gruz za darmo, tel.(0-46) 837-13-30, 0-603-591-544.
ZS-237

● Sprzedam meble niedrogo, tel.862-34-33.
ZS-245

● Sprzedam regały, lady sklepowe, tel.(0-22) 725-72-68.
ZS-265

● Sprzedaż kur, 3 zł/szt., Bugaj Henryk, Kornelin 21, gm.Nowa Sucha.
ZS-285

● Skradziono: zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu lekarza nr 59-02869, zezwolenie na prowadzenie indywidualnej praktyki lekarskiej nr 5998005605L.
ZS-287

● Kupię używany wózek głęboki, niemowlęcy, spacerówkę, łóżeczko, tel.(0-46) 862--99-01 w godz.16.00-20.00.
ZS-305

STYRBOR Sp. z o.o.
zatrudni mężczyzn na stanowiska
Handlowiec
wymagania:
wykształcenie min. średnie, znajomość j.obcego (angielski lub niemiecki) wiek 25-35 lat, miejsce zamieszkania Sochaczew lub bliskie okolice, prawo jazdy
Szef Produktu
wymagania:
wykształcenie min. średnie budowlane, dyspozycyjność, operatywność, prawo jazdy
Zgłoszenia Sochaczew ul. 15-go Sierpnia 106 tel. 863-13-40.
ZS-289

Salon sprzedaży telefonów komórkowych Idea
Zatrudni
osoby na stanowisko sprzedawcy. Wymagane CV, list motywacyjny ze zdjęciem.
Oferty prosimy składać na adres: Salon Idea ul.600-lecia 72c Sochaczew tel.(0-46) 862-99-28.
ZS-221

CHCESZ BEZPIECZNIE I TANIO
zostawić samochód, motocykl lub rower
NOWO OTWARTY PARKING "WIK"
przy dworcu PKP
w Sochaczewie zaprasza
- czynny 24 h.
tel. 0-608-527-047, 0-608-039-582.
ZS-166

Placówka Oświatowa "Pilmar"
zaprasza na
kursy komputerowe
podstawowe i dla zaawansowanych oraz dla dzieci w wieku 8-15 lat
Tel. 863-36-70 lub 0-604-247-016.
ZS-1591

Giełda Pracy

Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

PUP w Sochaczewie

ul.Hanki Sawickiej 1, pok.4, tel.862-33-93, 862-24-24 w.252

Agent ubezpieczeniowy, stolarz, mechanik samochodowy, kierownik wewnętrznej jednostki ds.badawczo-rozwojowych, kosztorysant, spawacz elektryczno-gazowy, specjalista ds. reklamy, przedstawiciel handlowy w branży spożywczej, elektronik automatyk, blacharz samochodowy, lakiernik samochodowy, kierowca autobusu, kucharz.

PUP w Brzezinach

ul.Sienkiewicza 16, tel.874-25-23

Brak ofert.

PUP w Łowiczu

ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252

Sprzedawca, sprzedawca ze znajomością stolarki meblowej, zaopatrzeniowiec, sprzedawca, fryzjer, agent ubezpieczeniowy.

PUP w Rawie Mazowieckiej

ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252

Technik - mechanik automatyka przemysłowa, kierownik kontroli jakości, szwaczka, agent ubezpieczeniowy.

PUP w Skierniewicach

Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201

Szwaczka, kierowca z prawem jazdy kat.C+E, główna księgowa, brygadzistka w szwalni, ślusarz, operator walca,operator stabilizatora gruntu, kierowca ciągnika, operator równiarki, sprzedawca, a dla osób z grupą inwalidzką - mechanik samochodowy.

PUP w Żyrardowie

ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.258

Nauczyciel języka angielskiego (wymagany certyfikat), mechanik narzędziowy - wymagana bardzo dobra znajomość języka francuskiego, staż pracy i własny samochód (praca we Francji), mechanik maszyn piekarniczych, brukarz, samodzielna główna księgowa, szwaczka, menedżer ds. rozwoju, prezes zarządu - wymagane wykształcenie wyższe budowlane oraz znajomość języka angielskiego, niemieckiego, szwedzkiego i fińskiego, księgowa z dwuletnim doświadczeniem pracy, pracownik do działu księgowości - praca w zespole, wyższe wykształcenie ekonomiczne, minimum dziesięć lat w księgowości, obsługa komputera, szwaczka - szycie konfekcji damsko-męskiej, mechanik narzędziowy, inżynier projektant - absolwent uczelni wyższej technicznej z prawem jazdy kat. B - instalowanie urządzeń ascenizacyjnych w terenie.

pab

Podejmę pracę

■ Młoda, wykształcenie średnie techniczne, dyspozycyjna, punktualna podejmie pracę, również na pół etatu (oprócz akwizycji i ubezpieczeń), 0-608-637-507.

■ Młoda wykształcenie - technik ekonomista, ostatni semestr studiów zaocznych licenciackich na kierunku ekonomia, prawo jazdy kat.B, kurs komputerowy, podejmie pracę (oprócz akwizycji) tel. 0-608-390-347.

■ Czterdziestoletnia uczciwa rencistka poszukuje pracy. Tel. 861-66-09.

■ Podejmę pracę, wykształcenie śred. techniczne, prawo jazdy AB, świadectwo kwalifikacji, uprawnienia na wózki widłowe, paszport, doświadczenie w zaopatrzeniu . (0-46) 862-51-42, 0-604-407-266

■ Emerytka poszukuje pracy w handlu, tel. 862-34-29.

■ Podejmę pracę, wykszt. średnie, kurs "sekretarka") i "Szwaczka", prawo jazdy kat. B, doświadczenie w handlu tel. grzeczn. 0-602-406-939.

■ Rencistka 40 lat uczciwa, obowiązkowa, podejmie pracę także w sklepie lub inną. Tel. 0-606-927-663 po 17-tej.

■ Podejmę pracę, wykształcenie średnie- technik ekonomista, posiadam prawo jazd kat. B. może być praca w sklepie tel. 0 602 40 6939

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

Imię nazwisko i adres

. . . . . .

. . . . . .

Komunikat

Urząd Skarbowy w Sochaczewie uprzejmie informuje, iż:

1. W stałych telefonicznych punktach informacyjnych pod numerami:
   * 86-226-04 wew. 18 i 22 Działalność Gospodarcza
   * 86-223-51 Pozostałe Źródła Przychodów

   Udzielane są informacje dotyczące rozliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2000.
2. W godzinach 8-16 w punkcie informacyjnym - parter

   Wydawane są formularze zeznań rocznych PIT-36, PIT-37 wraz z objaśnieniami oraz udzielane informacje w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych.

Ponadto informuje się, że informacje w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą można uzyskać w pokojach: 7, 12.

ZS-315

KOMPUTERY

MONITORY
DRUKARKI
AKCESORIA

BOGATA OFERTA GIER I PROGRAMÓW

Multimedia Komputery Marcom
Salon Sprzedaży:
Sochaczew, ul. Narutowicza 6/8
Tel./fax (046) 862 11 71

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie
ul. Licealna 18
od 1 IV 2001: ul.Stadionowa 1
96-500 Sochaczew
tel.fax. (046) 862-50-80
e-mail: wszim@sochaczew.w.pl http://www.wszim-sochaczew.w.pl

ZAPISY
NA ROK AKADEMICKI 2001/2002

Zajęcia we własnym, nowoczesnym obiekcie
Cykliczne wykłady w języku angielskim i niemieckim prowadzone przez wykładowców zagranicznych.

WYŻSZE EKONIMICZNE STUDIA ZAWODOWE
DZIENNE, ZAOCZNE
kierunek: **ZARZĄDZANIE I MARKETING**
SPECJALIZACJA w semestrach 5-6
- marketing
- zarządzanie finansami
- organizacja i zarządzanie w handlu
- informatyka w zarządzaniu
- zarządzanie i marketing w agrobiznesie
- zarządzanie i marketing w handlu zagranicznym
- zarządzanie logistyką

Informacje i zapisy
od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00
w soboty w godz. 8.00-15.00
w Kancelarii Głównej Szkoły

Wymagane dokumenty:
1. świadectwo dojrzałości w oryginale
2. podanie - kwestionariusz, życiorys
3. zdjęcia 4 szt.
4. fotokopie dowodu osobistego - drugiej i trzeciej strony
5. zaświadczenie lekarskie stwierdzające, iż stan zdrowia umożliwia studiowanie

W ROKU AKADEMICKIM 2001/2002
*** przyjęcia bez egzaminów wstępnych.**
*** pierwszy semestr zostanie poprzedzony kursem przygotowawczym z matematyki oraz języka angielskiego i niemieckiego.**

MOŻLIWOŚĆ PRAKTYK
I WYJAZDÓW STUDYJNYCH
DO NIEMIEC.

ZS-312

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Z GAZETEK SZKOLNYCH

GAZETKA SZKOLNA Z.S.Z nr 1 w Sochaczewie
DATA 20 grudnia 2000 roku

CICHACZ

Jaka jesteś moja szkoło

Sławomir Burzyński

W jednym z numerów Cogito (17/00), w artykule "Szkoła przyszłości" widnieje takie zdanie: Świat się zmienia w zaskakującym tempie, szkoła za nim nie nadąża. Czy na pewno powinna?

Nie wiem, czy powinna, ale mogłaby próbować. Nasza szkoła jest chyba bardzo dobrym przykładem. Mieszczą się tutaj szkoły, które mają przygotować uczniów zarówno do podjęcia studiów i tym samym do dalszej nauki, jak i szkoły zasadnicze, które przygotowują młodych ludzi do zawodu.

Każdy wie, jaka jest sytuacja polskiego szkolnictwa, brakuje na wszystko pieniędzy. Możemy to odczuć wszędzie. Bardzo słabo wyposażone pracownie komputerowe, gdzie sprzęt jest wręcz "przedpotopowy". Co prawda dzięki wsparciu Rady Rodziców, ta sytuacja ulega zmianie, ale na uzupełnienie innych braków już nie wystarczy.

Klasopracownie są bardzo słabo wyposażone, a ich remont jest możliwy również dzięki wsparciu rodziców. Nie można tutaj mieć pretensji do nikogo, tylko do władz. A co może uczynić zwykły uczeń? Szkoła ma uczyć i rozwijać, lecz w jaki sposób? Na nic nie ma środków. Czytając to, ktoś może mi zarzucić, że znów biadolę - każdy wie jak jest, ale nie w tym rzecz. Nie chcę osiągnąć czegoś, czego do tej pory nikomu się nie udało. Nie uleczę szkolnictwa. Ale pragnę zwrócić uwagę na pewne sprawy, które można zmienić.

Nasza szkoła jest zlepkiem wielu szkół. Każda z nich ma swój odrębny charakter, tworzona jest przez innych ludzi. Osiągnięcie między nimi harmonii, zgrania nie jest możliwe z wielu powodów. Ale czy to stoi na przeszkodzie, by nasza szkoła stała się bardziej przyjazną? Wydaje się mi, że nie.

Pytając się uczniów i nauczycieli, co się im podoba, a co nie podoba, większość odpowiedziała, że nic im się nie podoba!

- W naszej szkole jest brudno i śmierdzi - mówi licealistka Zosia - wszystko, co chce się zrobić wiąże się z odmową z powodu braku pieniędzy. Nawet, gdy są niepotrzebne, można spotkać się tylko z odmową. Ta szkoła hamuje rozwój uczniowi uzdolnionemu , nie pozwala mu się realizować w sposób przez niego wybrany.

- To, co się mi jedynie podoba w tej szkole to krótkie przerwy, dzięki którym szybciej stąd uciekam, ostatnią fajną rzeczą jest automat z ciepłą herbatą. - uważa Łukasz. - Mnie natomiast nie podoba się to, że w szkole ludzie bezkarnie palą. Robią to bez skrępowania, nawet przed budynkiem szkoły, stwarzając przy tym "piękny" jej wizerunek. Nie wiem, czy ten problem jest jeszcze przez kogoś zauważany - chodzi mi o pedagogów z naszej szkoły - jak na razie zauważają to tylko osoby, niepalące. A to, co się dzieje w szkolnych szatniach przechodzi jakiekolwiek pojęcie!

Ten problem przeszkadza nie tylko Kaśce, mi osobiście także. Ale to osobna historia.

Większość z nas czuje się mało bezpieczna w naszej szkole. Do szkoły wchodzą osoby obce, które niejednokrotnie chcą "wyrównywać rachunki". W ubiegłym roku przez naszą szkołę przetoczyła się fala kradzieży ubrań z szatni. Chociaż boksy były zamykane, nie przeszkadzało to złodziejom. Sama dobrze pamiętam, jak wielokrotnie psuto mojej klasie kłódki, usiłując się dostać do naszego boksu. W konsekwencji tych zdarzeń paru moich kolegów straciło ubrania.

Pytając się pani profesor Agnieszki Pięcek, która ma przyjemność uczyć w naszej szkole od września, czym różni się ta szkoła od tej, w której profesor uczyła dotychczas i, co się jej tutaj podoba odpowiedziała:

- Ta szkoła od szkoły, w której uczyłam nie różni się niczym, prócz tego, że w tamtej szkole na każdym korytarzu była ochrona , także przed szkołą, dzięki czemu było bezpieczniej. Ostatnio na terenie szkoły pobito ucznia i nikt nie zareagował, nie zareagował żaden uczeń. Taka ochrona przydałaby się także tutaj.

A to, co się podoba mi w tej szkole? Szkoła jest nieprzyjemna. Już sam obiekt stwarza wrażenie nieprzyjemnego, chłodnego. Kto chce się uczyć w takiej szkole? Ale satysfakcję sprawia mi współpraca z młodzieżą, która wynagradza wszystkie trudy. Młodzież w tej szkole należy do zdolnych, ale i do leniwych tak jak wszędzie. Trzeba trochę pracy, by rozwinąć ich aspiracje . Szkoła jest, jaka jest. Zasadniczo różni się od mojego ogólniaka, w którym się uczyłam. Było tam bardzo czysto i przyjemnie . Przytulna świetlica, czytelnia, gdzie większość młodzieży gromadziła się na przerwach. Coś działo się po lekcjach, a w tej szkole nie dzieje się nic.

Przytulna świetlica i czytelnia, gdzie mogłaby spotykać się młodzież naszej szkoły? Oba te miejsca już są u nas. W tym pierwszym stoi parę ławek pomalowanych na kolorowo, dwie tablice informacyjne, na których od czasu do czasu umieszcza się coś ciekawego, telewizor (zamknięty na dziesięć spustów), staje się jedynym kontaktem ze światem kultury (program VIVA), i kiczowate czerwone zasłony w oknach.

Czytelnia to miejsce tajemnicze dla wielu uczniów tej szkoły. Niektórzy z nich nie wiedzą pewnie nawet o jej istnieniu, a cóż mówić dopiero o ich obecności w tym miejscu.

Rozmawiałam z uczniami z klas maturalnych, którzy jeszcze bardziej utwierdzili mnie w przekonaniu, że szkoła do miłych nie należy, ale dobrze przygotowuje do startu na studia. Świadczy o tym także fakt, iż w ubiegłym roku szkolnym z naszej szkoły najwięcej abiturientów dostało się na studia dzienne. Powinniśmy być z tego dumni, że przegoniliśmy nawet taką sławę jak sochaczewski "Chopin". Jak uważają nasi maturzyści, jest to głównie zasługa naszych profesorów, którzy w znacznej mierze różnią się od innych.

Miłą niespodziankę sprawia mi rozmowa z pierwszakami z ogólniaka, którym w naszej szkole wszystko się podoba. Są nią oczarowani.

- W tej szkole wszystko mi się podoba. Mamy bardzo fajną klasę, bardzo fajnych profesorów. Wydaje mi się, że szkoła należy do bardzo tolerancyjnych z dużym podkreśleniem dla tolerancyjnych - mówi Weronika - Naprawdę ją lubię, choć na początku przerażał mnie jej widok, ale do wszystkiego można się przyzwyczaić .

Moja następna rozmówczyni - Martyna, także bardzo ciepło wyrażała się o tej szkole - Trafiłam tutaj z innego sochaczewskiego ogólniaka. A ta szkoła zrobiła i robi na mnie duże wrażenie. Zwłaszcza stosunek profesorów do uczniów. Profesorowie są bardziej wyrozumiali. Nikt nie zwraca mi tutaj uwagi na mój styl ubierania się, czy też na moją fryzurę. Nie usłyszałam jeszcze tekstu typu "Co ty masz na głowie, uczesz się!". To mnie bardzo zaskoczyło. Nauczyciele są fajniejsi, szkoła jest fajniejsza. W ogóle jest fajnie!

Z moim pytaniem, "jaka jesteś moja szkoło?" Udałam się, do prof. J.Krupy, który uczy u nas od bardzo dawna i posiada duży autorytet u uczniów i nauczycieli, powiedział:

- Szkoła mi się podoba, bardzo lubię pracę z młodzieżą. Nie podoba mi się natomiast język, jakim posługują się uczniowie. Wielokrotnie słyszę na korytarzach wulgaryzmy. To nie pasuje do wizerunku ucznia. Najwięcej wśród uczniów "zawodówki", którzy chcą niejako zaimponować, zaszpanować swą dorosłością w towarzystwie.

Jak widać trudno ujednolicić oceny naszej szkoły i nazwać ją "okropną i nudną", albo "fajną". Zdania są bardzo podzielone. Największy optymizm znalazłam wśród tych, którzy uczą się tutaj najkrócej. To znaczy, że albo nasza szkoła się zmieniła i starsi nie potrafią dostrzec już tych zmian, albo optymiści uczą się tutaj za krótko. Osądźcie sami. Chciałabym poznać wasze opinie, dlatego też zwracam się z prośbą o przysyłanie wszelkich uwag. Skrzynka redakcyjna znajduje się w szkolnej świetlicy .

Ewelina Żur

Poczet władców Polski w filatelistyce i numizmatyce

Podstawą opracowania będzie "Poczet Królów i książąt polskich" Jana Matejki, który w sposób niezwykle sugestywny ukształtował wyobraźnię Polaków.

W latach 1986-2000 Poczta Polska wydawała bardzo ładne znaczki, które objęły wszystkie 44 wizerunki władców. Znaczki drukowano z udziałem szlachetnej techniki stalorytniczej.

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne oddział w Koszalinie emituje medale projektowane i wykonywane przez Ewę Olszewską-Borys. Autorka efektownie wybijanym głębokim stemplem medal w Mennicy Państwowej w Warszawie, przedstawia na awersie portret władcy, a na rewersie zabytek z epoki. Pierwszy medal został wydany w 1985 r. Emisja jest kontynuowana.

Monety emitowane przez Narodowy Bank Polski wykorzystują także rysunki Matejki.

Pierwsze monety z wizerunkiem Mieszka I ukazały się w 1979r. Następne monety są wydawane corocznie z tym, że nie przedstawiają postaci wszystkich władców, ale bardziej wybitnych, choć decyzje w tym zakresie wydają się dyskusyjne.

Ciekawostką jest, że monety obiegowe przedstawiają tylko popiersia władcy, a cały rysunek znaduje się na monetach próbnych, emitowanych w ograniczonym nakładzie. Podstawą takiego rozwiązania była ingerencja cenzury, która miała na celu wyeliminowanie motywów chrześcijańskich. Zastrzeżeń tych pozbyła się cenzura w 1986r.

W każdym z odcinków planowanego cyklu będzie przedstawiony jeden władca. Oprócz wizerunku wg Matejki będzie dodatkowo reprodukowana moneta danego władcy oraz przypomniane najważniejsze wydarzenia z okresu jego panowania.

Używając terminu numizmatyka będziemy używać go w znaczeniu rozszerzonym, obejmującym kolekcjonowanie monet, banknotów, zastępczych znaków pieniężnych, w znaczeniu węższym medali, medalionów, plakietek (medalierstwo) oraz orderów i odznaczeń (falerystyka).

Podejście takie jest uzasadnione zarówno brakiem dokładnych definicji i poszczególnych pojęć, a także występowaniem walorów, gdzie granica między nimi jest trudna do określenia.

Sytuacja taka pojawia się w numizmatyce polskiej już w XVI w. w postaci donatyw. Donatywa to moneta - medal bita ozdobnym stemplem, najczęściej w złocie, jako dar dla władcy lub znakomitej osoby. Donatywa była bita z zachowaniem parametrów monet, ale bez oznaczenia nominału. Najbardziej znane są donatywy gdańskie.

Cechy medalu mają monety okolicznościowe wybijane współcześnie z przeznaczeniem dla kolekcjonerów, które formalnie zachowują moc obiegową, ale sprzedawane są po cenach znacznie przekraczających nominał.

Kolekcjonerskie soboty

Pragniemy w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej dnia 17.02.2001 r. o godz.10.00 zorganizować pierwsze spotkanie kolekcjonerów i - przepraszam za określenie - zbieraczy różnych różności. Z mojego skromnego rozeznania, mimo istniejących trudności, w tym materialnych, ruch kolekcjonerski ciągle się rozwija. Wychodząc naprzeciw, redakcja Tygodnika "Ziemia Sochaczewska" od kilku tygodni publikuje rubrykę pt."Świat kolekcjonera", która być może będzie "małym forum" wymian i spotkań kolekcjonerów. Nierzadko młodzi ludzie kolekcjonują różne rzeczy, które są czasami małymi domowymi muzeami. Pasja kolekcjonerska była nieraz podstawą późniejszych poważnych zbiorów muzealnych. Tak było m.in. ze wspaniałymi zbiorami militarnymi Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie czy obecnymi zbiorami Muzeum Ziemi Sochaczewskiej. Kolekcjonując różne pamiątki przedłużamy "życie" wielu nawet zapomnianym "eksponatom", które są starannie skatalogowane, poukładane i na pewno często przeglądane.

Sobotnie spotkania kolekcjonerskie będzie prowadził P.Stanisław Duński, znany sochaczewski numizmatyk i filatelista. Mamy cichą nadzieję, że spotkania te będą czymś w rodzaju "forum kolekcjonerskiego", na którym będą się mogli spotkać sochaczewscy (i nie tylko) kolekcjonerzy, wymieniając swoje doświadczenia, spostrzeżenia, prezentując przy okazji swoje cenne zbiory. Pragniemy też zapraszać znane osoby chcące podzielić się swoimi doświadczeniami i wiadomościami naukowymi na temat owych - "różnych różności" (np. z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie - P.Roman Matuszewski, specjalista i autor wielu publikacji na temat broni strzeleckiej).

W niedalekiej przyszłości pragniemy też organizować indywidualne lub zbiorowe wystawy kolekcjonerskie. A przy organizowaniu czasowych wystaw muzealnych chętnie skorzystamy z zawartości poszczególnych zbiorów, wzbogacając w ten sposób liczbę eksponatów obrazujących daną tematykę wystawową (mamy liczne przykłady takiej współpracy m.in. z Panami: S.Duńskim, A.Nowak-Zemplińskim, M.Jędrzejczykiem, A.Janiszewskim).

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do współpracy i pierwszego spotkania kolekcjonerskiego w budynku - pomniku Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w dniu 17 lutego 2001 roku o godz.10.00.

Do zobaczenia w Muzeum

Ryszard Konarski

C:\Nowa Gazeta\zs01_06.vp
5 lutego 2001 15:32:20

PIŁKA NOŻNA

I liga halowa

Energomontaż i Mazowsze już w II lidze

Choć piłkarze Ochrony Argus w ostatnich dwóch kolejkach niespodziewanie zremisowali z Energomontażem, nadal prowadzą w tabeli, mając duże szanse na zdobycie mistrzostwa ligi. Odzyskali formę zawodnicy Tymwodu, którzy pewnie pokonali obydwu rywali, ale powrót na pozycję lidera dla drużyny Zdzisława Tymińskiego będzie niezwykle trudny, tym bardziej, że do zakończenia rozgrywek pozostały tylko dwie rundy spotkań. O ile sprawa mistrzowskiego tytułu pozostaje nadal otwarta, do drugiej ligi spada Energomontaż z Mazowszem, zespoły, które nie mają już szans na dogonienie swoich rywali.

M&M - Metalex 3:0

Błysk - Budal 2:2

Mazowsze - Uponor 2:2

Oktan - Tymwod 2:5

Energomontaż - Ochrona Argus 3:3

Budal - M&M 3:3

Metalex - Oktan 8:3

Ochrona Argus - Błysk 11:0

Tymwod - Uponor 4:1

Energomontaż - Mazowsze 4:0

Tabela

1. Ochrona	42
2. Tymwod	39
3. M&M	36
4. Metalex	24
5. Błysk	20
6. Oktan	20
7. Uponor	16
8. Budal	15
9. Mazowsze	7
10. Energomontaż	6

Klasyfikacja najskuteczniejszych zawodników

1. Piotr Adamczewski - Tymwod - 19

Paweł Foryszewski - Ochrona - 19

3. Jacek Brzeski - Metalex - 18

Następne dwie kolejki zostaną rozegrane w niedzielę 11 lutego w hali MKS Orkan przy ulicy Chopina 101.

10.00 - Tymwod - Energomontaż

10.30 - Metalex - Mazowsze

11.00 - Budal - Uponor

11.30 - Argus - Oktan

12.00 - Błysk - M&M

12.30 - Mazowsze - Tymwod

13.00 - Uponor - Metalex

13.30 - Oktan - Budal

14.00 - Energomontaż - Błysk

14.30 - M&M - Argus

MUDIN

M&M kontra Budal

II liga halowa

Awansowały Master Foods i Super Team

Mistrzostwo ligi z ogromną przewagą punktową wywalczyli piłkarze Master Foods, którzy także w ostatnich dwóch kolejkach pewnie pokonali swoich rywali. O ile sprawa pierwszego miejsca w tabeli była już dawno przesądzona, o drugą premiowaną awansem do pierwszej ligi pozycję walka toczyła się dosłownie do ostatniego gwizdka sędziego. Piłkarze Brochowa zdołali zaledwie zremisować w meczu z Pilicą Kastor, spadli na trzecie miejsce w tabeli i nie awansowali o klasę wyżej. Drugim zespołem który oprócz Master Foods będzie występował od przyszłego sezonu wśród pierwszoligowców jest Super Team.

Hegor - Straż Pożarna 3:6

Utrata - Meble Paprotnia 5:5

OSP Plecewice - Piotrex 0:5

Super Team - Pilica Kastor 8:0

U.G.Brochów - Master Foods 0:3

Hegor - Meble 1:5

Straż Pożarna - Super Team 3:3

Piotrex - Utrata 3:3

Master Foods - OSP Plecewice 4:1

U.G.Brochów - Pilica Kastor 3:3

Tabela

1. Master Foods	47
2. Super Team	36
3. U.G.Brochów	36
4. Meble	31
5. Pilica	28
6. Straż Pożarna	25
7. Piotrex	22
8. Utrata	18
9. Hegor	13
10. Plecewice	3

Klasyfikacja najskuteczniejszych zawodników

1. Daniel Kupiec - Super Team - 27

2. Przemysław Bernacki - Super Team - 18

Czesław Znajdek - Meble - 18

4. Paweł Radzikowski - Meble - 16

Paweł Maliński - Utrata - 16

Dariusz Rosa - Straż Pożarna - 16

Zawiedzeni piłkarze Brochowa, dopiero na trzecim miejscu w II lidze

Mecze towarzyskie

Utrata Pawłowice - Lotos Jabłonna 4:2

bramki: K.Lipiec - 2, R.Bajurski, Ł.Chojnacki.

W pierwszym sprawdzianie przed zbliżającą się rundą wiosenną piłkarze z Pawłowic pewnie pokonali swoich rywali, będąc lepsi w każdym elemencie piłkarskiego abecadła.

Bzura Chodaków - Widok Skierniewice 0:4

W pierwszym test meczu przed rundą wiosenną piłkarze Bzury Chodaków wysoko przegrali z Widokiem Skierniewice. W drużynie gospodarzy zabrakło kilku zawodników z podstawowej jednostki, a dodatkowym utrudnieniem był fakt, że pojedynek rozgrywano w bardzo trudnych warunkach.

LEKKOATLETYKA

Złoto dla Moniki z Iłowa

Dyży sukces odniosła mieszkanka Iłowa obecnie ucząca się i trenująca w Warszawie Monika Krzysztofiak, która na Mistrzostwach Polski Juniorów w pięcioboju rozgrywanym w hali wywalczyła złoty medal. Jest to największe osiągnięcie sportowe w karierze Moniki, która uzyskała łącznie 3665 pkt, notując w poszczególnych konkurencjach następujące rezultaty:

60 m przez płotki 9,15 s

skok wzwyż 163 cm

pchnięcie kulą 12,04 m

skok w dal 5,51 m

800 m 2,32,40

SIATKÓWKA

II liga mężczyzn

Żegnajcie play-offy

Bzura Ozorków - MKS Orkan Sochaczew 3:1 (25:19, 22:25, 25.20, 25:21)

Orkan rozegrał bardzo słabe spotkanie i zasłużenie przegrał. Nie zdołał się tym samym zakwalifikować do play-offów. Nad zespołem Krzysztofa Osmolaka zawisła groźba degradacji, ale jest szansa, że Orkan pomimo zajęcia dopiero 9 lokaty nadal będzie występować wśród drugoligowców.

Według jeszcze niepotwierdzonych informacji PZPS planuje od nowego sezonu reorganizację drugiej ligi, polegającą na zwiększeniu liczby zespołów występujących w tej klasie rozgrywek. Kilka dni wcześniej Orkan we własnej hali pokonał 3:1 Okocimskiego Brzesko. Sochaczewianie rozegrali bardzo dobre spotkanie, będąc lepsi od swoich rywali w każdym elemencie gry.

Pozostałe wyniki:

Okocimski Brzesko - Cezar Białystok 1:3

Orzeł Międzyrzec - Wifama Łódź 3:1

Politechnika Warszawa - SMS I Spała 3:1

AZS-AWF Biała Podlaska - WSPol Karkpol Szczytno 3:2

pauzował OKSiW Warka

Tabela

1. Politechnika	37
2. Okocimski	33
3. WSPol	32
4. Cezar	32
5. Bzura	30
6. Orzeł	29
7. Wifama	29
8. OKSiW	29
9. Orkan	28
10. AZS AWF	27
11. SMS I	24

Amatorska liga

Pięć zaciętych setów

Najciekawszym i najbardziej zaciętym pojedynkiem ostatniej kolejki było spotkanie Energomontażu z Absolwentami. Mecz zakończył się dopiero po pięciosetowej walce, a zespół Absolwentów był bardzo bliski odniesienia sensacyjnego zwycięstwa nad o wiele bardziej doświadczonym i utytułowanym rywalem. Pewne zywcięstwo odnieśli siatkarze Międzyborowa nad Master Foods, zapewniając sobie tym samym zdobycie mistrzostwa ligi. W końcówce rozgrywek, nadal bardzo wysoką formę prezentuje Hegor, który tym razem pokonał niezłej klasy drużynę z Guzowa. W ostatnim pojedynku niedzielnych zmagań siatkarze Paprotni odnieśli cenny sukces pokonując Milanówek.

Międzyborów - Master Foods 3:0

Hegor - Guzów 3:1

Energomontaż - Absolwenci 3:2

pauzowała Mała Wieś

Tabela

1. Międzyborów	12
2. Energomontaż	10
3. Master Foods	9
4. Guzów	9
5. Absolwenci	8
6. Hegor	8
7. Milanówek	5
8. Paprotnia	2
9. Mała Wieś	1

Następna kolejka zostanie rozegrana w najbliższą niedzielę 11 lutego w hali sportowej ZSR CKU Sochaczew

13.00 Absolwenci - Master Foods

14.30 Energomontaż - Guzów

16.00 Master Foods - Milanówek

17.30 Absolwenci - Międzyborów

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:
Andrzej Wach (red. nacz.) tel. 862-75-19, Sławomir Burzyński (oprac. graf.), Janusz Sofulak, Małgorzata Pałuba Jolanta Śmielak-Sosnowska, Renata Wódka, Aneta Milczarek (administracja). **Stale współpracują:** Tomasz Ertman, Jakub Grabiec, Jerzy Jankowski, Jarosław Niedziela, Jan Wasilewski.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96–500 Sochaczew, ul.Wąska 17, tel. 86-223–55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji:
96–500 Sochaczew, skr. poczt. 30.
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA, ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, śródtytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów.

Color profile: Disabled
Cyan 100 lpi at 15 degrees
Yellow 100 lpi at 0 degrees

Środa, 31 stycznia

■ Centralne Biuro Śledcze obserwowało, kto wchodzi na zamkniętą imprezę SLD. Twierdzą oni, iż podejrzewali, że pojawi się tam groźny bandyta. SLD twierdzi z kolei, że policja miała inwigilować polityków Sojuszu. Widocznie groźny dla rządu bandyta nie pojawił się, gdyż miał w tym czasie inne spotkanie.

■ Dwóch nauczycieli z Człuchowa na Pomorzu, zwróciło się do komornika o egzekucję podwyżek płac wynikających ze znowelizowanej Karty Nauczyciela. Komornik może zająć konta lub majątek szkół, w których nauczyciele pracują. A może samochód dyrektora?

Czwartek, 1 lutego

■ Jan Maria Rokita wyraził opinię o ewentualnym związku SKL z Platformą: "Pewna zamężna kobieta z pewnym życiowym doświadczeniem dostaje od bardzo młodego mężczyzny propozycję po tygodniowej znajomości - wyjdź za mnie. Jedyna odpowiedź to - zostańmy przyjaciółmi" Jeśli jest zamężna, to pewnie chce mężowi przyprawić rogi.

■ W Hyżnem koło Rzeszowa, gdzie urodził się Władysław Sikorski, stoi obelisk poświęcony pamięci partyzantów radzieckich. Wójt gminy, by uhonorować polskiego generała zamierza postawić na nim popiersie Sikorskiego! Granice politycznej głupoty też powinny mieć swoje granice.

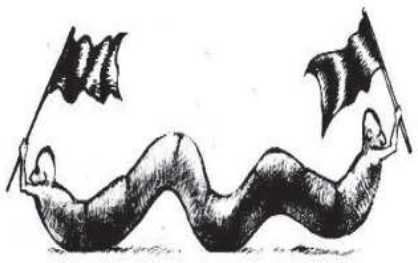

SERWIS

Piątek, 2 lutego

■ Jak donosi prasa sędziowie, prokuratorzy i adwokaci z Torunia kilka razy do roku bawili się na hucznych imprezach opłaconych przez przestępców. I wcale bym tych przestępców nie żałował, bo w końcu sobie na to, łamaniem prawa, zasłużyli. A toruńska palestra też musi mieć się gdzie wytańczyć. Przecież już Kopernik pisał ... o obrotach sfer niebieskich.

■ Dzięki prezydentowi Kwaśniewskiemu odzyskali dobre samopoczucie parlamentarzyści, którym ostatnio grożono podwyżką uposażeń . Prezydent podwyżki odwołał, po czym siedemdziesięciu posłów pojechało od razu z pielgrzymką dziękczynną na Jasną Górę. Pojechali nie za swoje skromne już teraz diety.

Sobota 3 lutego

■ Znanej pisarce Joannie Chmielewskiej znowu ukradziono samochód toyotę avenis wartą 84 tys. zł. Ponownie będzie musiała zintensyfikować spotkania autorskie w regionalnych bibliotekach. Sochaczewska też ma teraz większą szansę, bo jak do tej pory pisarka nie chciała do naszego miasta przyjechać.

■ Marian Zagórny, lider rolniczej "S" usiłował dostać się późnym wieczorem do kasyna w Rzeszowie, wymachując pistoletem startowym, po czym wylądował w "izbie wytrzeźwień". Czyli, że falstart!

EWOLUCJA

Z grubej rury...

W sklepie "Lux" pojawiły się pierwsze od wielu lat kolejki ... wąchaczy. I wcale nie są to klienci sochaczewskiej dilerki a łasuchy na słodycze. Z pieca piekącego ciasteczka tak pachnie, że wszyscy lecą jak do miodu. Ale może zainteresowanie owo przyczynę ma zgoła inną, są to bowiem podobno ciasteczka francuskie(!) o wdzięcznej włoskiej nazwie "Fornetti". I to już jest pierwsza niespodzianka, druga to taka, że nigdy nie masz pewności ani wpływu na to, co znajdzie się w środku (zamówić rodzaju nadzienia nie można), bo wszystko idzie według rozdzielnika. A ludzie u nas lubią niespodzianki.

Wielka Orkiestra Wojska Polskiego wystąpiła w łowickiej bazylice katedralnej, a tamtejsza prasa napisała, ze zespół ... bawił w bazylice z koncertem. Widocznie zabawa musiała być przednia a dziennikarze dobrze się wytańczyli.

Jak się dowiadujemy w sochaczewskiej bibliotece publicznej - redukcja etatów. Na pięć rozrzuconych po mieście oddziałów i dobrych kilkaset metrów kwadratowych podłogi została tylko jedna sprzątaczka. Żeby to mogła codziennie posprzątać, trzeba by jej kupić skuter, albo niech lata na swej miotle ...

Dworek w Żelazowej Woli wraz z parkiem, zaliczany do dóbr kultury narodowej, będzie teraz podlegał ochronie, tak zdecydował Sejm. Osobą odpowiadającą za ochronę chopinowskich pamiątek będzie minister kultury i dziedzictwa narodowego. Tylko patrzeć, jak wokół parku wyrosną "borowiki".

Auto-szkoła na peronie 1, czyżby nowa forma szkolenia kierowców? Poślizg kontrolowany przed parowozem ze slalomem między "kanarami"?

KRAJAN

Ludzie lubią pyskówki

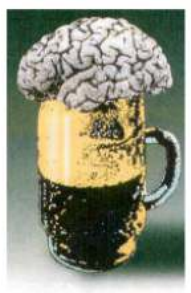

MAŁE PIWO

Henryk Pustkowski, znakomity specjalista od naszej mowy rodzimej, pisujący w akademickim piśmie ukazującym się w Łowiczu, przytacza w jednym ze swych ostatnich felietonów piękne staropolskie odpowiedniki "humorów" Hipokratesa. Sangwinika, choleryka i flegmatyka zastępuje naszymi: "śledziennikiem" (nie mylić z pracownikiem służb specjalnych, nazwa pochodzi bowiem od śledziony), a chodzi o wiecznego malkontenta, "weredykiem" - czyli tym, który "rąbie prosto z mostu" nie zważając na nic oraz pesymistycznym i melancholijnym "mantyką".

Piszę o tym wszystkim, bo czytając ów tekst zastanawiłem się, do którego z tych temperamentów mógłbym zaliczyć siebie. I wyszło mi, że do wszystkich trzech! Bywam przecież i weredykiem (choć o tym dotąd nie wiedziałem, zupełnie jak molierowski Jourdain, który nie wiedział, że mówi prozą), i śledziennikiem, zwłaszcza, że lubię śledzie i wreszcie melancholijnym zrzędą - mantyką. I to na ogół wszystkimi naraz.

Współczuję więc bardzo pani Ewie B. od ..., nie napiszę już od czego, żeby znów nie gadali, że obrażam. Współczuję więc, że musi czytać moje teksty, bo ma taki imperatyw wewnętrzny, że musi pisać listy. Ja widocznie na adresata bardzo się nadaję, jest przecież zawsze duża szansa, że odpowiem, ludzie zaś lubią czytać pyskówki. A więc prawdę mówiąc, zyskujemy na popularności oboje, i za to bardzo jestem wdzięczny. Nie wiem tylko, czy opinia osoby wyszczekanej przyda się pani doktor w pracy tak jak mnie? Ale to już oczywiście nie moje zmartwienie.

Mnie natomiast zmartwiło to, że moja interlokutorka w ostatnim swym liście, z którym można się zapoznać w dzisiejszym numerze, poddaje w wątpliwość moją zdolność do autoironii. I nawet trudno z tym polemizować, bo jak kogoś nie śmieszy, to trudno. To tak, jak z tym Gruzinem, ktory miał na imię Awas. Przypomina mi się też pewien film, a właściwie jedna scena, w której widzimy start do biegu na 1500 metrów głuchych. Starter strzela ... a oni stoją dalej.

Śmiech śmiechem kochani, ale czasem on zamiera na ustach, gdy się usłyszy, że burmistrz naszego miasta otrzymuje anonimowy donos flekujący moją skromną osobę w obronie pani doktor B. Nasz dzielny Gall Anonim skarży się tam, że obraziłem podobno wielu ludzi, po czym skupia się na obronie osoby tylko jednej. Ja przez grzeczność nie chciałbym zaprzeczać, z tym, że jeśli tak drogi anonimie, to obraziłem nie ludzi, a ludzia, jakby to powiedziała moja (jak ten czas leci) pięcioletnia córka.

Dlatego, żeby już dziś nikogo więcej nie obrazić, zajmę się na koniec niejakim Adamem Małyszem, w nadziei, że ma on wiele ciekawszych dla siebie zajęć, niż wertowanie "Ziemi Sochaczewskiej". Przeczytałem bowiem w "Polityce" wyznania Jerzego Pilcha, który tak jak nasz mistrz również pochodzi z Wisły i jest z tego powodu bardzo zestresowany. A chodzi o to, że nie zna Małysza osobiście. Bo wiecie, tam podobno w tej Wiśle to tak się porobiło, że ci którzy nie są kolegami Adama mają teraz, mówiąc eufemistycznie, przerąbane. Są podludźmi z najniższej klasy społecznej. A społeczeństwo Wisły dzieli się na trzy warstwy. Arystokrację, znającą osobiście naszego skoczka, szlachtę, która zna jego rodzinę lub znajomych, i zupełne pospólstwo, nie znające nikogo małyszopodobnego.

I już nawet im nie zazdroszczę, bo przecież cenię Adama Małysza i oglądam jego skoki, to lepiej, że urodził się w Wiśle niż w Bzurze, przepraszam w Sochaczewie. Inna sprawa, że u nas za bardzo by nie podskoczył. Więc z dwojga złego wolę już, aby mówiono o mnie i pani doktor oczywiście. Dlatego wracając do listów, nie będę cytował Szczepanika, tylko jeśli już tak musi być, to niech Pani pisze, a ja będę się odszczekiwał. Ale błagam, nie za często, żeby się ludziom nie znudziło.

Sławomir Burzyński

C:\Nowa Gazeta\zs01_06.vp
5 lutego 2001 15:09:39
Plate: 4 of 4